Arkusz I.

Nr 182. Dnia 20 sierpnia. Poniedziałek. Dnia 8 (20) sierpnia 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 12-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: Ś. Bernarda.
Jutro: Joanny Fremiot Wdowy.
Środa: Symforjana Męczennika.
Czwartek: Ś. Filipa Benicjusza Wyzn.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 53
Zachód „ „ 7 „ 12

Długość dnia godzin 14 minut 19
Ubyło „ „ 2 „ 22

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: Ś. Bartłomieja Apostoła.
Sobota: Ś. Ludwika Króla.
Niedziela: Ś. Zefiryna Pap. M.
Poniedziałek: Ś Cezarjusza.

— W dniu wczorajszym trzy jednocześnie świątynie Pańskie obchodziły doroczną pamiątkę swego poświecenia, a mianowicie kościoły: św. Kazimierza na Nowem-Mieście, św. Ducha, oraz świętych: Stanisława i Warzyńca na Woli.

W pierwszej z wymienionych tu świątyń, Summę celebrował JX. Dzieniakowski, w czasie której słowo Boże głosił JX. Wołyniec, kapelan szpitala św. Łazarza, który następnie odprawił nieszpory zakończone odśpiewaniem dziękczynnego hymnu „Te Deum laudamus“ (Ciebie Boże chwalimy) oraz błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem. Słowo Boże w czasie Nieszporów wygłosił JX. Zdzitowiecki, wikarjusz kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście.

W drugiej (św. Ducha), w czasie Summy celebrowenej przez nowowyświęconego kapłana JX. Łopacińskiego, głosił słowo Boże JX. Dunin, kapelan wojskowy, który też odprawił po południu nieszporne nabożeństwo. Naukę zaś duchowną w czasie nieszporów wygłaszał JX. Łopaciński.

Takież same uroczyste nabożeństwo przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, odbywało się i na Woli.

We wszystkich zaś tych świątyniach w czasie nabożeństwa jaśniały po ścianach w miejscach krzyżem oznaczonych świece, Zachaeuszkami zwane.

— W kościele katedralnym św. Jana, celebrował w dniu wczorajszym Summę i Nieszpory JX. Dietrich, kanonik archikatedralny, jubilat. Słowo Boże w czasie Summy głosił JX. Gniazdowski. Wotywę literacką oprawił JX. Seroczyński.

— W dniu wczorajszym też, jako w niedzielę przypadającą wśród oktawy Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny, w całem Królestwie obchodzoną była pamiątką Ś-go Jacka Wyznawcy. Kościół tutejszy przy ulicy Freta pod wezwaniem tegoż świętego, obchodził dzień ten tem uroczyściej z odpustem zupełnym.— Św. Jacek jest zarazem patronem czeladzi kunsztu szewckiego.

Wotywę odpustową przed ołtarzem Ś go Jacka, przybranym w egzotyczne kwiaty i otoczonym mnóstwem gorejących świateł, przy wystawieniu Jego relikwji, to jest całej kości z ręki prawej w złotej oprawie, celebrował z asystą JX. Ludwik Lebiedziński, po której skończeniu JX. Walichnowski w czasie kazania opowiadając świątobliwy żywot uroczystującego Patrona rozrzewniał do łez tłumnie zgromadzonych słuchaczy. Summę poprzedzoną uroczystą procesją, w której udział przyjęły liczne bractwa miejscowe, z jarzącem światłem, chorągwiami i obrazami celebrował JX. kanonik Jaworowski, kapelan wojskowy—tenże odprawił Nieszpory, w czasie których kazanie miał JX. Niewiarowski z Pragi.

— Uroczystość *św. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal*, wdowy, przypadająca w dniu jutrzejszym, obchodzoną będzie tegoż dnia w kościele Opieki św. Józefa na Krakowskiem Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu.

Św. Franciszka urodzona w r. 1572, skutkiem nieszczęśliwego wypadku na polowaniu, straciwszy męża swego barona de Chantal, postanowiła odtąd prowadzić surowy żywot ascetyczny i słażyć przytem chorym i konającym. Następnie spełniając zamiar swego spowiednika św. Franciszka Salezego, biskupa genewskiego, za jego poradą założyła nowe zgromadzenie religijne pod nazwą *Nawiedzenia N. P. Marji* w Annecy, we Francji, gdzie też pierwsza złożyła śluby zakonne razem z trzema innemi towarzyszkami.

Za jej to staraniem powstało wiele innych klasztorów tegoż zgromadzenia, którym św. Joanna osobiście przewodnicząc, była doskonałym wzorem wszystkich cnót chrześcjańskich, a osobliwie w posłudze chorym w czasie grasującej zarazy.

Przy zwiedzaniu klasztorów swojej reguły, sama ciężką chorobą dotknięta, zasnęła w Bogu dnia 13 grudnia 1641 r.

Zwłoki jej przeniesione zostały do Annecy a papież Klemens XIII w r. 1767 policzył ją do grona świętych.

Dziś odbędą się pierwsze uroczyste Nieszpory.

— W sobotę odbyła się w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przed., ceremonja chrztu świętego nad trzema nowo-nawróconemi żydówkami, z których jedna liczyła lat 22; druga i trzecia po lat 16. Aktu tej świętej ceremonji dopełnił JX. Tomasz Mościcki, kanonik i administrator kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

— **Od departamentu dochodów niestałych.** Przez Ministra Skarbu przedłużony został do 1-go maja 1878 roku termin zwrotu akcyzy od wywożonego za granicę cukru krajowego, w następującym rozmiarze: po kop. 80 od puda rafinady i mączki białej, po kop. 70 od puda mączki środkującej między białą i żółtą, oraz po kop. 45 od puda mączki żółtej.

Oczem departament dochodów niestałych podaje do powszechnej wiadomości. (*Prawit. Wiest.*)

Departament Telegrafów.

Podług zawiadomienia od wydziału poczt i telegrafów zarządu polowego komunikacyj wojskowych armji czynnej, zaprowadzone zostały w Bulgarji, z rozporządzenia tegoż wydziału, stacje telegraficzne, oprócz Sistowa, w *Górnym-Studeniu*, *Tyrnowie*, *Gabrowie* i *Pawłowie*, z przyjmowaniem korespondencji prywatnej w języku ruskim. (D. W.)

ALEA SZUCHA.

— Q — Niejednego z przechodzących lub przejeżdżających drogą wiodącą od tak zwanego *Rozdroża* do rogatek Mokotowskich, uderza ta nazwa przyswojona drodze wiodącej z tyłu baraków wojskowych do rogatek, drodze zwykle dla przejazdu zamkniętej, raz tylko do roku, podczas wyścigów konnych dla ogólnego użytku otwartej.

Nazwa ta jest uczczeniem pamięci najznakomitszego z ogrodników, mistrza w swej sztuce, zacnego obywatela, któremu miasto nasze zawdzięcza upiększenie całej przy-łazienkowskiej okolicy, a przedewszystkiem założenie ogrodu botanicznego.

Jan Krystjan Szuch urodził się w Dreznie 1752 r.; był synem nadwornego ogrodnika dworu polsko-saskiego.

KARTKI Z PODRÓŻY

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

(Dokończenie — Patrz Nr 181).

Legendowa, szlagońska rubaszność, dowcip płynący z natchnienia i owa serdeczna otwartość, przy której dno brzucha nieledwie zobaczyć było można, w tych osobnikach jakie poznałem w płockiem, a podobno i w wielu innych okolicach kraju już nie istnieje. Zamaszyste tło znika tu pod powłoką wielkomiejskiej grzeczności, a jowialny humor ustąpił ubieganiu się za modnym dziś, uszczypliwym dowcipem. Do jakiego stopnia spostrzeżenie to jest prawdziwem, dowodzi między innemi fakt, że pewien typ szlachcica starej daty uważany jest za oryginała i bohatera dykteryjek.

Co robi ów oryginał?

Oto całe dnie przepędza wśród lasu, ze sforą psów i muszkietem w garści,—a za granicę swego majątku wyjeżdżać nie lubi. Kiedy raz interesa zagnały go do Warszawy, po kilku-godzinnym pobycie znudził się tak, że z desperacji poszedł nad Wisłę—ryby łapać. Potem, ku wieczorowi, zabłądził do teatru.

— Co grali, panie?... — zapytano go po powrocie.

— A zajrzyjcie do burki, jest tam afisz w prawej kieszeni.

Pewnego razu, ktoś z nowej szkoły humorystów, rzekł do poczciwca:

— Pana to po śmierci wypchają i w gabinecie zoologicznym postawią.

— I i i... co mi po tem!—odparł—ja się za takiemi rzeczami nie ubiegam.

Gdyby przedpotopowy mamut zjawił się między dzisiejszemi słoniami, nie wydziwianoby się nad nim bardziej. *Tempora mutantur!...*

Zresztą jak wszędzie, tak i tu nie brak ludzi kosmopolitycznie głupich. Osoby te, we wszystkich krajach i po wsze czasy były do siebie podobne i zapewnie na wieki pozostaną takiemi.

Najważniejsza zmiana, jaka zaszła nie tylko w szlachcie płockiej, lecz i innych prowincyj, jest upadek zbytku.

Pod wyrazem zbytek, nie należy rozumieć: kucharza, lokaja i powozu. W mieście kucharz jest zbytkiem, dla tego, że drożej kosztuje, że może być łatwo zastąpiony przez dobrą kucharkę i że—są przecież Bocquetowie, Stępkowscy i Konstantowie pod bokiem. Na wsi zaś gdzie sielankowe kwaśne mleko również nie wystarcza jak w mieście, gdzie około wykarmienia i uporządkowania mocno zaludnionego domu dobrze się nakręcić potrzeba, kucharz i lokaj opłacają się doskonale. Dawne jednak jarmarki i djabełki—stanowczo w łeb wzięły.

Byt oficjalistów w całym kraju dużo pozostawia do życzenia pod względem materjalnym, moralnie jednak (gdyby z pojedynczych wypadków wnosić coś można) stoją oni lepiej. Tytuł „jaśnie panie“ utrzymał się jeszcze, lecz w taki sposób, że zdaje się odpowiadać dawnym przysłowiom „morszterdzieju,“—„mościdzieju,“ które używały się tam, gdzie innego wyrazu zabrakło. Stosunki jednak między służącym a pracodawcą są uczciwe i niekiedy serdeczne. Co prawda o serwilizmie dziś mowy nawet być nie może; pod tym względem zmieniły się pojęcia obu stron.

I znowu gdyby fakty pojedyncze dowodziły czegoś, sądzićby można, że klasa oficjalistów wznosi się pod względym umysłowym. Synowi pewnego ekonoma, dwie czy trzy wsie ofiarowały posadę nauczyciela szkółki i tak się przecie dobijały o niego, że aż do losowania doszło.

Oby młody ten człowiek zrozumiał swoje obowiązki i urzeczywistnił pokładane w nim nadzieje na chlubę ojca i własną, a na pożytek gminie!

Nie mniej ciekawym jest przykład kucharza, który cały czas wolny, obraca na czytanie książek a i dzieci swoje niepospolicie prowadzi. Niepokaźne te usiłowania skromnych pracowników i ludzi ubogich stanowią ów posiew, który niewidzialna ręka na kraj rzuca, a w obec którego zatrzymujemy się przejęci czcią i podziwem. Któż wątpi o tem, że natura znajduje się w pełni rozkwitu życia, gdy na tle ciemnej nocy prócz gwiazd i nad lodami świecących, ujrzy piękne choć nikłe blaski świętojańskich robaków?...

Nie mniej trudno mi będzie scharakteryzować tamtejszych włościan, których w ogóle wszyscy znamy bardzo mało. Myślący czytelnik nie zdziwi się jednak gdy powiem, że jeżeli gdzie, to w tej mianowicie klasie o sielankę najtrudniej.

Jak każdy dorobkowicz, włościanin dzisiejszy lubi przedewszystkiem zysk, dla którego zarówno chodzi na robotę, jak spasa bydło na cudzych polach, zabiera drzewo z nieswojego lasu, a wszelkie ciężary publiczne lubi rozkładać na morgi, ponieważ przy tym systemie szlachcic zawsze zapłaci najwięcej. Mają przecież obok tych wad ogromną cnotę, a mianowicie: przywiązanie do własności ziemskiej i z tego powodu kolonizacja niemiecka u nas w miarę bogacenia się włościan upaść musi, a w żadnym razie dawniejszych rozmiarów nie przyjmie, chyba żeby jakieś wyjątkowe nieszczęścia na kraj spadły.

W okolicach, przez które przejeżdżałem, ze zdumiem zauważyłem prawie zupełny brak sukman, które ustąpiły miejsca jakimś bezimiennym i *bezwełnianym* surducikom. Czyby sukmana stała się dziś strojem świątecznym, a kurta codziennym?... na to

Po ukończeniu wydziału sztuk pięknych w akademji drezdeńskiej, gdzie uczęszczał na sekcję budownictwa, udał się ówczesnym zwyczajem na wędrówkę za granicę, przedewszystkiem do Hollandji, gdzie wrodzone mu z ojca zamiłowanie do ogrodnictwa ostatecznie pod wpływem wysokiej kultury miejscowej o powołaniu jego rozstrzygło.

Przepędziwszy czas pewien w ogrodach w Harlemie, przeprawił się do Anglji, pracował w słynnym ogrodzie botanicznym w Kew, następnie zajmował się w ogrodach wersalskich, wreszcie w ogrodach cesarskich w Schönbrunie w Wiedniu, zkąd ostatecznie przybył do Warszawy 1773 r.

Przyjazd Szucha do naszego miasta przypadł w chwili zakładania przez dziedziczkę Willanowa Izabellę z Czartoryskich księżnę Lubomirską, wspaniałego parku i ogrodu w Mokotowie.

Jakkolwiek główne kierownictwo tego przedsięwzięcia powierzone było przez księżnę marszałkową słynnemu ogrodnikowi Simonowi, cała jednak zasługa urządzenia ogrodu mokotowskiego należy przeważnie do Szucha.

Po ukończeniu tego dzieła wezwany w r. 1779 przez Michała Wandalina hr. Mniszka, późniejszego Marszałka W. K., udał się Szuch do majątku Mniszków Demblin, dziś majoratu ks. Paskiewicza w lubelskiem, gdzie założył wspaniały ogród angielski, oraz jako biegły budowniczy kierował wzniesieniem wszystkich zabudowań folwarcznych i ekonomicznych, wedle nakreślonych przez siebie planów.

Za bytności swej w Demblinie król Stanisław-August zachwycony wytwornością ogrodów, zaproponował Szuchowi służbę na dworze królewskim, jakoż w r. 1781 Szuch przybył powtórnie do Warszawy jako intendent ogrodów królewskich.

W tym nowym charakterze, zasilany szczodrze przez króla, założył Szuch ogród ujazdowski, wybudował w ogrodzie łazienkowskim gmach służący latem na teatr, zimą zaś na schronienie drzew pomarańczowych, zwany dotąd „Pomarańczarnią,“ pod którą umieścił figarnię; powznosił wszystkie cieplarnie, dziś wprawdzie innemi, lecz na tem samem miejscu istniejącemi zastąpione, a ciągnące się aż do samej alei ujazdowskiej, wreszcie urządził pierwszą w kraju naszym ananasarnię, z której owoce podawane na stole królewskim wzbudzały podziw cudzoziemców swym zapachem, wielkością i delikatnością.

W r. 1791 Szuch podał podał królowi obszernie opracowany projekt dotyczący łatwego i niekosztownego zaprowadzenia ogrodów i sadów przy osadach i chatach włościańskich.

Nie przyjąwszy ofiarowanego sobie w nagrodę zasług i pracy szlachectwa, ani też tytułu radcy nadwornego, poprzestał na wydzielonym mu kawałku gruntu w miejscowości zwanej dziś ogrodem Ohma, gdzie założył własnym już kosztem szkółkę drzew owocowych, roślin i krzewów krajowych i zagranicznych.

Pozbawiony zajęcia w ogrodach królewskich po wypadkach 1794 zakładał i urządzał ogrody i gospodarstwa folwarczne w okolicach Warszawy, jako to w Młocinach, Pęcicach, Pruszkowie, głównie jednak zajmował się własnem mieniem, które mu jednak nie bardzo się poszczęściło, gdyż żadnego nie zostawił majątku.

Umarł w Warszawie 29 czerwca 1814 r.

Pełnił przytem różne usługi obywatelskie i był członkiem towarzystwa przyjaciół nauk.

W uczczeniu zasług i pamięci Szucha, municypalność warszawska nadała jego nazwisko wspomnionej na czele alei.

Z LONDYNU.

Spectator, tygodnik angielski uważany za wybrany organ wigów i gladstonistów, potęga w swoim rodzaju, ogłosił, iż polacy w Ameryce przyczynili się głównie do niedawnych tamtejszych gwałtów.

Jeden z ustępów wspomnionego artykułu brzmiał następnie:

„Zauważono, że groźniejsze masy i siły poruszone w powstaniu nie składały się z rodowitych obywateli Stanów Zjednoczonych, lecz z niewynarodowionych emigrantów, irlandczyków i niemców, którzy nie nabrali dotąd czci dla własnej godności właściwej rzetelnym amerykanom, oraz szalonych zbiegów politycznych z kontynentu europejskiego, głównie słowian, polaków i czechów.“

Ustęp ten powtórzyły prawie wszystkie dzienniki angielskie, jako nowy dowód niespokojnego ducha polaków.

Skutkiem tego zjawiła się w londyńskim *Echu* następująca odpowiedź:

„*Narodowość amerykańskich wichrzycieli.*

Kochany panie redaktorze! Przyczyniłeś się do rozgłosu pewnych śmiałych, a wedle mojego zdania niesłusznych uwag, wyjętych ze *Spectator'a* z przeszłej soboty, co do narodowości niedawnych amerykańskich wichrzycieli.

Czy pozwolisz mi, w imieniu słuszności, zapytać autora tych uwag, zkąd zaczerpnął informacji, usprawiedliwiającej siebie do niegrzeczności względem niemców amerykańskich i do przedstawienia amerykańskich polaków, czechów oraz innych słowian, jako ludzi przesiękłych pogardą dla wszelkich praw i władz i głównych aktorów w najświeższym, brutalnym objawie amerykańskich zawichrzeń?

Czy wiadomo mu, że masy słowiańskie w Ameryce nie mają nic wspólnego ze socjalistami niemieckimi, lub jakiemikolwiek wychodźcami politycznymi, składając się z szanujących prawo kmiotków z prowincyj pruskich i austrjackich, nie znających u siebie wdzięku związków bezprawnych, że sprzeczki amerykańskie mało ich obchodzą, gdyż żyją w okolicach rolniczych, a wyrobnicy innej narodowości *) wykluczają ich siłą i spiskiem w razie ostatecznym, od wolnej konkurencji przy kolejach żelaznych, kopalniach i w fabrykach, pomimo samochwalstwa angielskiego o słuszności i wolnej konkurencji w pracy, że ogół ich, zliczywszy osoby wszelkiej płci i wieku, nie stworzyłby osobnego zbiegowiska, gdyż nawet amerykańscy polacy, rozsypali się po całym związku?

Chicago, jedyny punkt z widoczną polską ludnością żyjącą z fabryk, ogłosiło spis rannych i zabitych skutkiem ostatnich zawichrzeń, a spis ten zawiera tylko jedno słowiańskie nazwisko i to oficera policji, który padł, broniąc prawa!

Gdybym pragnął naśladować bezczelny, profesorski i niedbający o fakty i zdrowe argumenty sposób pisania wielu nowoczesnych angielskich esseistów, mógłbym już z tego spisu zabitych wichrzycieli wyciągnąć kilka dobitnych uwag co do narodowości amerykańskich unionistów spiskujących, mógłbym dowieść ich pochodzenia z domu bardzo blizkiego esseiście *Spectator'a*.

Lecz powstrzymuję się, uważając te niebezpieczne i niegodziwe warstwy za wynik błędnego społecznego ustroju. Z poważaniem i t. d. *Były członek sejmu w Minnesocie.*“

Podobne, lecz dłuższe protesty pomieszczono w kilku innych dziennikach, oraz wezwano *Spectatora* do odszczekania swojego zarzutu. *Echo*, gazeta wieczorna kopiejkowa (pół pensa), liczy pół miljona prenumeratorów.

*) Anglicy, a głównie irlandczycy.

— Dalszy ciąg wykazu wpływów do zarządu miejscowego warszawskiego Towarzystwa opieki nad ranionymi i chorymi wojownikemi od dnia 22 lipca do 1 sierpnia 1877 r. (patrz Nr 180).
od nadzorcy gmachów wojskowych w Warcie rs. 1, od służby niższej radomskiej miejscowej komendy zebrane ze sprzedaży ofiarowanego przez nich po $\frac{1}{4}$ funta chleba dziennie rs. 59 kop. 27, od zarządu gubernialnego żandarmów w Siedlcach rs. 36, od urzędujących w dyrekcji naukowej kaliskiej rs. 28 kop. 20, od wojskowych rangowych 8-go moskiewskiego pułku grenadjerów rs. 147 k. 6, od osób wojskowych rangowych aleksandrowskiej brygady straży pogranicznej rs. 927 kop. 25, od naczelnika powiatu miechowskiego ofiarowane przez mieszkańców sześciu gmin rs. 139 kop. 62, od służby kościelnej soboru katedralnego warszaws. % z płac za czerwiec rs. 31 kop. 25, od urzędujących w okręgu XI komunikacji rs. 731 k. 35 i 1 f. szarpi, od urzędujących w 1em męzkiem progimnazjum w Warszawie % z płac za lipiec rs. 15, od właściciela ziemskiego Kisielewskiego zebrane z podpisów rs. 51 kop. 60, od urzędujących w zarządzie warszawskiego okręgowego intendanctwa % z płac za lipiec rs. 101 kop. 71, od przełożonego cerkwi Zbawiciela w Zamościu rs. 4 kop. 21, od służby kościelnej cerkwi w Aleksandrowskiej ruskiej kolonji rs. 50, od księdza i starosty cerkwi mazowieckiej % z płacy za lipiec rs. 3 kop. 85 i zebrane na tacę rs. 1 k. 25, od urzędujących w progimnazjum męzkiem w Sandomierzu (wnioski jako członków) rs. 12 kop. 82, od będących w służbie w męzkiem i żeńskiem progimnazjach w Sandomierzu rs.

nie potrafię odpowiedzieć. W każdym jednak razie zdaje się, że sąsiedztwo Prus temu przekształceniu ubiorów nie jest obcem.

Do faktów pocieszających zaliczyć wypada, najprzód to, że mniej więcej na całej drodze spotykałem nowobudujące się a obszerne chaty, na podmurówce z kamieni polnych, z dużemi oknami, opatrzonemi niekiedy w okiennice.

Drugim pomyślnym wypadkiem jest brak karczem w niektórych wsiach, co w każdym razie obiecuje, że prędzej czy później grasująca między ludem choroba pijaństwa ustąpi z kraju.

Zachodzą też reformy w sposobie uprawy ziemi, czego między innemi dowodzi znakomite upowszechnienie między wieśniakami pługów wrzesińskich. W ogóle włościanie podejrzliwie patrzą na wszelkie nowości, osobliwie dotyczące systemu gospodarstwa, lecz raz poznawszy dobre strony pewnego ulepszenia, dokonanego rozumie się na gruntach szlacheckich, przyswajają je szybko. Lękać się jednak wypada, aby rozwojowi reform w tym kierunku nie stanął na przeszkodzie dzisiejszy rozkład pól włościańskich, które zamiast tworzyć jednę skoncentrowaną całość, są rozrzucone, odległe, pomieszane z sąsiedzkiemi, a w najlepszym razie — wyciągnięte w jeden bajecznie wązki i długi zagon. O ile wiemy, znalazła się przecież w Królestwie jedna wieś, której mieszkańcy, po pożarze, postanowili podzielić się gruntami w taki sposób, aby każda chata stała we środku pól zbitych w jeden kawałek. Wypadek ten wskazuje, że nauki losu nie są straconemi dla włościan i że w miarę potrzeby, lecz zawsze bardzo gwałtownej, nowy porządek zaszczepi się w całym kraju.

Wszystkie te postępy, o ile mi mówiono, wcale nie dotyczą szlachty drobnej, która po dawnemu uprawia swoje kiszkowate i (co dziwniejsza!) w półkole orane zagony.

W niektórych wsiach znajdują się szkółki; stanowisko ich jednak jest tak nieokreślone i pożytek tak niewielki, że i wspominać o nich nie warto.

Stosunki włościan i szlachty różne są w różnych okolicach, sprzecznych jednak interesów nigdzie nie brak. Najmniej jest ich tam, gdzie obie strony zdobyły się na uregulowanie służebności, czyli prawa, na mocy którego włościanie mogą paść bydło na gruntach dworskich i brać drzewo z lasu. Zresztą starcia między obu stronami bywają niekiedy zabawne i szkodliwe.

W pewnej wsi naprzykład, znajduje się na gruntach włościańskich most, który uległ zepsuciu. Ponieważ z budowli tej korzysta zarówno dwór jak i włościanie, pierwszy więc ofiarował materjał na poprawę mostu, wymagając nawzajem aby drudzy dostarczyli robocizny. Włościanie jednak ani słuchać o tem nie chcą, lecz żądają aby szlachcic cały most od podeszew do fryzury wybudował, co znowu nie ma żadnej podstawy. W rezultacie obie strony oczekują cierpliwie zupełnej ruiny mostu i tego, komu prędzej brak dokuczy. Zdaje się jednak, że bez interwencji władzy, flegma włościańska zwycięży krewkość szlachecką, na sromotę sprawiedliwości. Chyba że szlachcic zbudować zechce pontony i ustawiać je tylko wtedy, kiedy jego fury przejeżdżać będą.

O kilka mil za Przasnyszem poczynają się osady sławnych *kurpiów*. Nie byłem tam, lecz parę okazów widziałem i trochę o obyczajach ich słyszałem.

Lud to ma być zasobny i przezorny, a przytem bardzo nabożny. Na robotę i odpust puszczają się dość daleko, a zawsze ze swoją żywnością, na co niekażdy włościanin zdobyć się może. Ubierają się w tkaniny swego wyrobu, czytać podobno wszyscy umieją, a strzelcami są po dziś dzień dobrymi.

Prowincjonalizmy u nich dotyczą wyrazów i sposobu wymawiania. Samej naprzykład spółgłoski *p* nie lubią, lecz łączą ją ze spółgłoską *s* i mówią: *psani* (!) zamiast *pani*. Podobnież torturują literę *m* żeniąc ją z *n* i mówiąc: *mniasto* zam. *miasto*.

Gdyby oryginalność ich narzecza sięgała aż tak daleko, żeby zamiast: *jestem winien*, mówili: *należy mi się* i orzeczenie takie popierali odpowiednią akcją, wówczas zapewnie uczeni i nieuczeni warszawiacy staraliby się bliższą z tym ludem zrobić znajomość. A tak—nie zajmujemy się nimi.

Mają i oni jednak niepospolitą przynętę, oto: ładne kobiety. Widziałem jednę, która przyszła na żniwa. Miała 18 lat, uśmiech dziecka, twarz inteligientną a zarazem naiwną. Zachwycony prostotą i śmiałością jej odpowiedzi, w końcu dopiero spostrzegłem rzecz najdziwniejszą: jej bose i niekoniecznie umyte stopy,—czerwone i spracowane ręce, — były tak drobne i pięknie uformowane, że coś podobnego tylko u posągów widzieć można.

O ilem słyszał, w kurpiowskich puszczach używa się wszelkich darów Bożych bez ceremonji. Miłość nie stanie się tam, przynajmniej w naszych czasach, powodem do samobójstw lub pojedynków, a sentymentalne powieściopisarki nie znalazłyby materjału do wyrafinowanych analiz psychologicznych, pełnych westchnień, spazmów i walk na—lukrecjowym sosie z obfitym dodatkiem ciepłej wody.

Tak, w ogólnych zarysach, w ciągu paru dni, przedstawiły mi się stosunki wiejskie w pewnej okolicy płockiej. Prawdopodobnie w szkicu tym musi być dużo błędów, przesady i opuszczeń;—dla tego wielce obowiązany będę miejscowym korespondentom, którzy mimowolne fałsze obalić lub wyjaśnić zechcą.

A teraz wróćmy znowu do szczegółów.

10 kop. 46, od będących w służbie w żeńskiem sandomierskiem progimnazjum (wniosek jako członków) rs. 4 kop. 90, od urzędujących w progimnazjum żeńskiem w Kielcach % z płac za lipiec rs. 4 kop. 28, od będących w służbie w gimnazjum męzkiem w Kielcach % z płac za lipiec rs. 18 k. 68, od urzędujących w dyrekcji naukowej kieleckiej % z płac za lipiec rs. 4 kop. 71 i ofiarowane jednorazowo przez nauczycieli szkół początkowych rs. 25 kop. 29, od osób rangowych trzydziestego dziewiątego tomskiego pułku piechoty rs. 48 kop. 31, od urzędujących w szkole realnej w Łowiczu % z płac za lipiec rs. 20 kop. 66, od naczelnika i służby niższej zarządu żandarmów powiatu lipnoskiego i rypińskiego rs. 3 kop. 75, od służby kościelnej jednowiernych cerkwi chełmsko-warszawskiej dyecezji % z płac za lipiec rs. 5 kop. 62½, od urzędujących w progimnazjum męzkiem w Częstochowie % z płac za lipiec rs. 13 kop. 25, od cerkwi prawosławnej Zbawiciela w Zamościu rs. 1 032, od naczelnika guberni warszawskiej (wnioski członków) rs. 14 kop. 50. Razem rs. 45 931 kop. 73½ a z poprzedniemi wpływami rs. 86799 kop. 29. Oprócz tego otrzymano dwadzieścia dwa worki szarpi i starzyzny.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W dniu dzisiejszym przed południem Główny Naczelnik kraju hrabia Kotzebue raczył oglądać nowy lokal giełdowy, w przerobionej świeżo na ten cel dawnej ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej. Z dniem zaś jutrzejszym giełda, odbywająca dotąd swoje zebrania w lokalu „Harmonji“ przy ulicy Długiej przeniesioną zostanie na ulicę Królewską.

= Senat rządzący na wniosek towarzysza mininistra skarbu uwolnił od opłaty stemplowej: a) pokwitowania naczelników wojskowych komend przechodzących, wydawane obywatelom i instytucjom gminnym, na dostawę drzewa dla tych komend; b) pokwitowania naczelników oddziałów wojsk, wydawane członkom komitetu gospodarczego na dostawę wszelkiego rodzaju materjałów, przygotowanych dla oddziałów wojsk sposobem administracyjnym. Wiadomość tę czerpiemy z działu urzędowego Nr. 173 *Prawit. Wiestnika.*

= Czasowy komitet do przewozu wojsk w Petersburgu zażądał w dniu wczorajszym od dyrekcji dr. żel. warsz.-wied. jeszcze dziewięciu parowozów, które mają być natychmiast przesłane do Rumunji. Tym sposobem od chwili rozpoczęcia się obecnej wojny, droga żelazna warsz.-wied. udzieliła już ze swego taboru na użytek działającej armji: 24 parowozów, sto wagonów krytych, sto platform i sto węglarek przygotowanych do przewozu wojska. Świadczy to wymownie o zapasach drogi.

= Pierwszy pociąg kolei nadwiślańskiej, ma wyjść podobno z Warszawy we czwartek. Nie można wszakże w zupełności polegać na samej pogłosce i oczekiwać należy odpowiedniego w tym względzie uwiadomienia od zarządu.

= Wczoraj do Doliny Szwajcarskiej napłynęło około półtora tysiąca osób. Pan Fliege zamierza urządzić kilka koncertów w jednej z sal śródmieścia.

= Dalsze nominacje służby ruchu na drodze nadwiślańskiej wkrótce nastąpią. Mianowany być ma personel pociągów towarowych.

= Od dni kilku kolej obwodowa zajętą jest pod przewoz wojsk znajdujących się dotąd na leżach po lewej stronie Wisły, a obecnie wezwanych do przyjęcia udziału na teatrze wojny.

= Dowiadujemy się, iż utworzony w Zduńskiej Woli komitet czasowy do rozdziału nadsyłanych wsparć zagrożonym nędzą głodową robotników tamtejszych fabryk, został obecnie zwinięty. Produkcja fabryczna ożywiła się do tyle, iż wszyscy znaleźli już pracę.

= Piąty korpus grenadjerów generała Ganeckiego, konsystujący w lubelskiem, oraz 31 dywizja udają się nad Dunaj.

= Obecnie przednówek węglowy.

Zapotrzebowania w składach na węgiel zeszły do *minimum* i ceny stoją bardzo nizko.

Wkrótce jednak kończy się ta cisza — i z nadejściem jesieni i zimy ruch w interesie węglami znów się ożywi.

= W fabrykach naszych ostatniemi czasy zapanował znaczny ruch, około wyrobu różnych przyrządów artyleryjskich.

Jedna z nich w tych dniach właśnie sprowadziła kompletne przyrządy do wyrabiania wszelkiego rodzaju amunicji.

Wartość owych przyrządów dochodzi do kilkudziesięciu tysięcy rubli.

= Śmiałość i zuchwalstwo doróżkarzy nie mają granic...

Oto dwa przykłady.

Wczoraj rano o godzinie 10-tej na Krakowskiem-Przedmieściu, dwóch pasażerów chciało zająć doróżkę nr. 52;—na zapytanie doróżkarza dokąd mają jechać, odpowiedzieli, iż na kolej wiedeńską.

No to odzywa się do nich „pan z kozła.“

— A rubelek będzie?

Gdy zaś passażerowie ofiarowali kopiejek 40 co i tak jest już naddatkiem sutym, dorożkarz zaciął konie i... odjechał!

O wiele energiczniejszym był „nr 380.“

Do dorożki tej wsiadł p. X. M. z dwiema osobami i polecił dorożkarzowi jechać do rogatek Powązkowskich.

Dorożkarz jednak z gory oświadczył, iż nie pojedzie, a na zagrożenie pociągnięcia do odpowiedzialności był także nieczułym.

Nie chciał też udać się do cyrkułu.

Wreszcie śmiałek ten zszedłszy z kozła, schwycił pana M. za kołnierz a wstrząsając nim zawołał:

— Dorożka, to moja praca! nikt rozkazać mi nie może z kim mam jechać.

To rzekłszy zajechał pod drzwi poblizkiego szynku i udał się na kieliszeczek, zostawiając pasażerów na łasce bożej!

Fakty te podajemy bez komentarzy. Mówią same za siebie.

= Wracający wczorajszym pociągiem spacerowym ze Skierniewic i pośrednich stacji żalą się na brak miejsca w wagonach. Zapewne stać się to musiało wskutek niespodziewanego napływu podróżnych. Droga wiedeńska ma dość wagonów osobowych.

= W dniu 20 sierpnia 1817 r. ratusz przeniesiony został ze starego miasta do obecnego miejsca, wówczas pałacu Jabłonowskich.

= W sobotę około godziny 9 tej wieczór, z czatowni oddziału ratuszowego w stronie rogatek marymonckich zauważono pożar. Po danym sygnale oddział 1 szy z Nalewek wyruszył, a dojechawszy jednak do rogatek i przekonawszy się, że pożar wre po za laskiem bielańskim wrócił do domu.

= W handlu naszym ruch się znów trochę ożywił. Z zagranicy, bez względu na różnicę kursu pieniędzy poczyna znów przybywać więcej towaru i jeżeli cyfra przywozu nie dorównywa zeszłorocznej, sama pora roku nie zostaje na to bez wpływu.

= Bawi obecnie w Warszawie znany autor dramatyczny Władysław hr. Koziebrodzki.

= Pod Josephstadtem, w Czechach, zmarł Franciszek Stevich, zasłużony muzyk, w Warszawie zamieszkały od lat wielu.

= Jeszcze jeden rezultat podniesienia cła.

Fabryki warszawskie zaczynają otrzymywać większe zamówienia z Cesarstwa.

W ostatnich czasach jedna z warszawskich fabryk żelaza, otrzymała parę większych zleceń z Kijowa, Wilna i t. d. na wyrób rur wodociągowych, dawniej z zagranicy sprowadzanych.

Ta sama fabryka wyrabia obecnie rury wodociągowe i na potrzeby Warszawy.

= W piątek wieczorem przez Lublin przeszła niezmiernie gwałtowna ulewa, połączona z gradem wielkości laskowego orzecha. Ziarnka jego wybiły w mieście parę tysięcy szyb. Burza nie trwała dłużej jak pół godziny.

= Na utrzymanie parku prazkiego, słychać zewsząd narzekania. Wzgląd na liczbę odwiedzającej go co święto ludności, powinienby skłonić miejscowy zarząd do większej troskliwości o czystość i ład w ogrodzie.

= We wsi Kiełczewie, powiecie węgrowskim oraz we wsi Nartach powiecie skierniewickim ukazała się na bydle rogatem zaraza zwana syberyjską. W pierwszym z tych miejsc zapadło około 40 sztuk w drugim zaś 4. Zarządzono energiczne środki policyjno-weterynaryjne.

= Wieś Gołąb nad Wisłą, między Puławami a Dęblinem położona, zawierająca około 200 chat, według *Gaz. Lub.* może służyć za wzór innym wsiom i osadom. „Włościanie tamtejsi wszyscy prawie czytać i pisać umieją; jakoż niejedna książka i kilka pism perjodycznych w chwilach wolnych kursuje od chaty do chaty. W czasie nabożeństw dobrane głosy harmonijne na chwałę Panu śpiewają. We wsi moralność przykładna, więc i zamożność widoczna. Cześć ludziom, którzy nie szczędzili pracy dla kochanej młodszej braci swojej, a równie chwała i tym, którzy zaufali starszym i z poświęcenia ich skorzystać umieli!“

= Jak się dowiadujemy ze sprawozdania z działalności sądu okręgowego w Piotrkowie za rok 1876, wartość powództw w sprawach cywilnych przez rok dochodziła do 462582 rs. 89⅓ kop. Z tego największa suma przypada na sprawy o autentyczność testamentów i w ogóle o spadki; następnie zaś idą sprawy o wynagrodzenie szkód i strat osobom prywatnym, towarzystwom i instytucjom.

= W Druskiennikach bawili ostatniemi czasy pp. Karesz i Brodowski, śpiewacy i p. Frieman, skrzypek. Występy ich publiczne uwieńczone były sukcesem.

= Gubernia piotrkowska odznacza się wysoką moralnością. Przez cały rok 1876 w tamtejszym sądzie okręgowym nie rozstrzygano ani jednej sprawy przy drzwiach zamkniętych.

= Trupa baletowa, która w przeszłym sezonie zimowym gościła w Eldorado, bawi obecnie w Wilnie. Do niedawna jeszcze sekundowała jej orkiestra p. Sonenfelda. Łącznie z nią trupa wystawiła ku wielkiej uciesze, stare „Wesele w Ojcowie.“

= Jeszcze w roku 1876 zdarzył się w Stawiszynie gub. kaliskiej fakt, będący przedmiotem ogólnej uwagi.

Zebranie gminne uchwaliło, ażeby z funduszów karnych przeznaczyć rs. 100 na zaprowadzenie czytelni gromadzkiej.

Wybrano nawet ku temu celowi odpowiedni zarząd, gdyż wykonanie uchwały przyjęli na siebie: miejscowy lekarz i aptekarz.

Co się dzieje z ową bibljoteką, szczegółowych nie mamy na to danych— to tylko wiadomo, że dobrego przykładu nikt nie naśladował i gmina stawiszyńska z projektem swoim została w odosobnieniu.

Dla czego tak się stało a nie inaczej, wolno zapytać nie tylko zarządy innych gmin w kraju, ale również i tych, których sprawa oświaty ludu obchodzić powinna.

Fakt przebrzmiał przez dalsze okolice nie poparty i zginął dla wszystkich pewnie—prócz mieszkańców samej gminy stawiszyńskiej.

= W dniu 1 b. m. we wsi Budwice, w powiecie kalwaryjskim, z niewiadomej przyczyny powiesił się chorąży konsystującego tam pułku pskowskiego lejb-dragońskiego W. B. lat 22 liczący.

= W dniu 1 b. m. we wsi Charlupia-mała w powiecie sieradzkim spalił się dom, w którym mieścił się urząd gminny i szkoła. Ogień był tak gwałtowny iż wszystkie akta, 570 rs. gotówki będących własnością gminy, utensylja szkolne i biblioteczka, spłonęły. Dom sam ubezpieczony był na 1 200 rs.

= Jakkolwiek Warszawa od kilku lat wzrasta w budynki, odznaczające się nawet powierzchownie estetycznemi kształtami i pięknością form, lecz natomiast znać wygoda i ekonomja wewnętrzna nie zawsze jest uwzględnianą.

W ostatnich dopiero czasach poczęto zwracać uwagę na rozmaitego rodzaju potrzeby. Tak naprzykład w domach dawniejszej konstrukcji bez potrzeby marnuje się znaczna ilość paliwa jedynie tylko skutkiem wadliwego urządzenia palenisk. Dla tego też zasługuje na uwagę dom przy ulicy Jerozolimskiej, należący do pana B., a stawiony według planu i pod kierunkiem budowniczego Husta. W domu tym prócz nader dogodnego rozkładu lokali i umiejętnego spożytkowania miejsca w urządzeniu palenisk kuchennych, wprowadzono to ważne ulepszenie, iż urządzono ogniska odpowiednio do potrzeby przygotowania większej lub mniejszej ilości pokarmów, tym sposobem osięga się znaczna oszczędność materjału palnego, co przy wzmagającej się ciągle jego drożyźnie ważną stanowi oszczędność w domowych wydatkach każdego gospodarstwa.

= Nareszcie część chodnika spalonego na żelaznym moście naprawioną została.

Wczoraj już zeń korzystano.

Rura tylko prowadząca gaz na Pragę dotąd nie pokryta.

= Wodociągi warszawskie w porownaniu z rokiem 1875 daleko czynniej działały jak w r. 1876, dostawiły bowiem wody w ciągu roku stóp. kub. 72 474 950 (w średniem przecięciu po 198 000 na dobę) w ogóle o 8 245 350 st. kubicznych więcej jak w 1875 r. W cyfrze ogólnej mieszczą się ilości dostawione do szpitali 2 772 800 st. kub., łazienek 646 400; fabryk rządowych 195 000; fabryk prywa-

tnych 2 411 800; instytutów naukowych 400 700; na użytek lokatorów domów 822 200; do oddalonych części miasta wybrano beczkami 871 400; przy budowie domów 190 500, na potrzebę miasta jak polewanie ulic, ogrodów skwerów, fontanny, przy pożarach i na domowe potrzeby 64 663 550. Działały zaś trzy maszyny parowe, każda o sile 40 koni, w ciągu 15 017 godzin. Utrzymanie wodociągów kosztowało w r. 1876 rs. 30 716 kop. 21. Dopełniono też wiele nowych, pod tym względem głównych robót i w 60 prywatnych domach zaprowadzono wodociągi. Prazki wodociąg mający lokomobil, w roku 1876, w ciągu 1 670 godzin i 30 min., dostawił Pradze wody 1 670 507 stóp kub. (na dobę 4 564). Koszt wodociągu prazkiego wynosił rs. 1 098 kop. $21^1/_2$.

= W dniu 21 lipca we wsi Czerwone, powiecie kolskim, wynikł z niewiadomej przyczyny pożar, który zniszczył 28 chat włościańskich, 39 stodół i kilkadziesiąt innych zabudowań gospodarczych, ubezpieczonych razem na 11 tysięcy rubli. Spaliła się przytem ośmioletnia dziewczynka Małgorzata Pisiakówna.

= (*Art. nad.*) Szanowny panie Redaktorze!

Mam honor najuprzejmiej prosić go o zamieszczenie w swem piśmie następującego faktu:

W dniu onegdajszym ze środy na czwartek zachorowała służąca moja Tekla Lauermann narzekając na ból głowy.

Na razie wezwałem W-go doktora Tryplina mieszkającego w tymże co i ja domu, który po odbyciu czterech wizyt wciągu doby, w dniu wczorajszym z rana zaopinjował, że moja służąca ma zapalenie mózgu, a ponieważ była w stanie brzemiennym, przeto groziło większe niebezpieczeństwo, i radził aby ją jaknajrychlej oddać do szpitala.

Po usłyszeniu takowej opinji, zaprosiłem natychmiast drugiego lekarza starszego ordynatora szpitala Dzieciątka Jezus W-go Lubelskiego, który uznawszy moją służącę w wysokim stopniu obłąkaną, żądał natychmiastowego posłania ją do szpitala obłąkanych, na dowód zaś jej stanu wydał odpowiednie świadectwo.

Niebawem udałem się do szpitala Dzieciątka Jezus, lecz ponieważ jeszcze nie było JW. kuratora tegoż szpitala, poszedłem do kancellarji właściwego cyrkułu, gdzie nie mogąc nic wskórać z porady wszakże W-go Komisarza tegoż cyrkułu, pojechałem na ulicę Chmielną pod Nr 17 do lekarza cyrkułowego W-go Kopeć, który miał nieszczęśliwą chorę zobaczyć i protokuł o jej położeniu spisać.

Nie zastawszy W-go lekarza w domu udałem się powtórnie do szpitala Dzieciątka Jezus i obecnego już JW. kuratora usilnie prosiłem, ażeby na mocy wydanego świadectwa przez W-go doktora Lubelskiego, służąca moja została do szpitala przyjętą.

JW. kurator odesłał mnie do urzędu lekarskiego, dokąd przybywszy prosiłem o wydelegowanie jakiegobądź innego cyrkułowego lekarza, ponieważ mojej służącej groziło niebezpieczeństwo lecz i urząd lekarski nie był mocen zadość uczynić memu żądaniu, powróciłem więc po raz trzeci do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie nadmieniłem, ze ponieważ za pieniądze nie mogę pomieścić niebezpiecznie chorej i sam jej dopomódz nie mogę, to każę ją zabrać z domu jej mężowi urlopowanemu podoficerowi.

Okoliczność ta zmieniła stan rzeczy: Zarząd szpitala oświadczył mi, że ponieważ moja służąca jest żoną „pobiletnego,“ przeto szpital Dzieciątka Jezus stanowczo i za pieniądze przyjąć jej nie może, a JW. Kurator poradził, ażeby mąż wziął z sobą bilet urlopu i zawiózł ją do szpitala Ujazdowskiego.

Nie mogąc sobie inaczej poradzić, poszedłem do domu i kazałem mężowi odwieść chorą do szpitala Ujazdowskiego (o godz. 12-tej przed południem).

W Ujazdowie zażądali świadectwa właściciela domu poświadczonego przez właściwy cyrkuł, co też uskutecznionem zostało.

Podobnie jak i ja zdziwisz się zapewnie Szanowny panie Redaktorze, że przybywszy w dniu wczorajszym o godzinie 8-ej wieczorem do domu, zastałem chorą służącę u siebie.

Rzecz tak się miała.

Szpital Ujazdowski nie przyjął jej u siebie, ponieważ nie ma sali do pomieszczenia obłąkanych kobiet, odesłał ją zatem do szpitala Dzieciątka Jezus (nieoświdietielstwowawszy), bez czego znów szpital Dzieciątka Jezus przyjąć jej nie chciał, lecz zwrócił ją *retro* szpitalowi Ujazdowskiemu, gdzie W. Główny Doktór kazał mężowi, aby ją przywiózł dziś w sobotę (dla oświedietielstwowania) a tymczasem radził chorą odwieźć do domu.

Nie mogąc sobie wytłomaczyć takiej trudności w przyjęciu niebezpiecznie chorej do szpitala, udałem się po raz czwarty w dniu wczorajszym o godz. 10-tej wieczorem do mieszkania JW. Kuratora szpitala Dzieciątka Jezus, który poradził mi udać się osobiście do Ujazdowa, i że jeżeli dyżurny doktór poświadczy, że służąca moja cierpi obłąkanie, to w takim razie natychmiast zostanie przyjętą do szpitala Dzieciątka Jezus, co wykonawszy o godzinie wpół do 12-ej wieczorem w dniu wczorajszym odesłałem chorą do szpitala Dzieciątka Jezus, w którym po upływie kilku godzin ducha wyzionęła.

Oto fakt świadczący niestety bardzo wymownie o zbytecznem krępowaniu się formalnościami, które uniemożliwiają na razie przyjęcie niebezpiecznie chorego do szpitala.

Mam honor nadmienić że w dniu dzisiejszym udałem się osobiście do Urzędu Publicznego JW. Prokuratora, któremu gdy przedstawiłem powyższy fakt, z polecenia tegoż protokuł ze mnie spisanym został. — Z szacunkiem *Jan Janowski* stały prenumerator.

Warszawa dnia 18-go sierpnia 1877 r.

= Ceny gwoździ żelaznych od niejakiego czasu dość silnie się podniosły. Jest to wynik zmniejszenia konkurencji producentów na tem polu—skutkiem usunięcia od niej, zagranicznych fabrykantów, zmuszonych rachować się z nowemi warunkami celnemi.

= Po co jest lufcik?

Po to..., żeby za pomocą tego otworu złodzieje wchodzili do pokoju.

Tak się właśnie stało dzisiejszej nocy w domu Strassburgera przy ogrodzie Saskim.

Jakiś amator nocnych przechadzek, pozostawszy w zamknięciu bram w ogrodzie, dostał się do pokoju pana B. i porwał kilka sztuk ubrania.

Spłoszony podał tył i uciekł ze zdobyczą.

= Z miłości do... zdrady!

Od pewnego czasu, niemal codziennie, ktoś z lokatorów posesji zwanej „Tivoli“ był... okradany.

Pomimo najgorliwszych poszukiwań dopełnianych przez strony poszkodowane i policję, na trop sprawcy wpaść nie zdołano, a ten broił dalej w różnych dnia porach.

W minioną dopiero sobotę rzecz się wyjaśniła.

Przybywa bowiem do policji młoda kobieta i przedstawia się jako należąca sercem do terminatora szewckiego w Tivoli zamieszkałego...

Przy tem zeznaje, iż terminator ten, jest właśnie owym sprytnym złodziejem, który mieszkańców całej posesji tak dzielnie oporządzał.

Do zeznania skłania ją zemsta,—tegoż samego dnia została przez terminatora silnie pobitą.

Na mocy tego więc dokonano w mieszkaniu podejrzanego natychmiastowej rewizji, lecz znaleziono tylko małą ilość skradzionych rzeczy, a nadto instrumenty do zwiedzania cudzych mieszkań w nieobecności ich właścicieli pomocne.

— Jutro dla Krzyża czerwonego w pałacu Brühlowskim przyjmować będzie ofiary pani *Szwederowa*, pojutrze zaś księżna *Teniszewowa*.

— Przy Ministerstwie oświecenia utworzoną została oddzielna komisja do wymiany międzynarodowej wszelkich wydawnictw tyczących się nauk i sztuk.

— *St-Petersburskie Wiedomosti* donoszą, iż wymarsz wojsk gwardji z Petersburga na plac boju rozpoczął się dnia 16 sierpnia. Rozpoczął go pułk lejb-huzarów. Nie cały jednak korpus gwardji opuszcza Petersburg, zostaje w nim bowiem dywizja kirasjerów.

— Wedle obliczeń *Birż. Wied.* w ciągu pierwszego półrocza r. b. na drogach żelaznych poniosło śmierć 95, ranionych było 145 osób. W tej liczbie będących na służbie przy kolejach zabitych 50 ranionych 98, resztę stanowili pasażerowie, lub też przechodzący lub przejeżdżający przez drogę, a w małej liczbie samobójcy. Z porównania z liczbą zabitych i ranionych na drogach żelalaz. angielskich i amerykańskich, w ciągu roku zeszłego widać, iż tam nieszczęśliwe wypadki na drogach żelaz. były częstsze jak w Rossji. W Rosji na każde $45^1/_2$ godzin czasu przypada 1 zabity, a na $30^3/_4$ godz. 1 raniony. W Ameryce 1 zabity przypada na $28^1/_2$ godz. i 1 raniony na 7 godz. i 52 min. W Anglji 1 zabity na 7 godzin i 52 minut i 1 raniony na każdą godzinę i 51 minut. Pożarów na drogach żelaznych rossyjskich było 27, z których 7 w samychże pociągach. Zetknięć zdarzyło się 13. Zeszło z relsów towarowych wagonów 161, osobowych 15, parowozów z tendrami 17, wyłącznie tendrów 4. Zamachów na zniszczenie pociągów naliczono 15. Zabito różnego bydła w przejeździe sztuk 18.

Nekrologja.

† W uzupełnieniu ogłoszenia zamieszczonego w sobotnim Kurjerze, zawiadamia się, że Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Marji z Maciejowskich **Paszkowiczowej**, odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie **10-tej** z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej. —13696

† Za spokój duszy ś. p, Klemensa **Krzysztoporskiego,** radcy komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, odbędzie się w dniu 21 sierpnia r. b. o godzinie **$10^1/_2$** rano, w kościele Ś-go Krzyża Msza Śta żałobna, Koledzy zmarłego, na Nabożeństwo to zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —13695—

† W dniu 21 sierpnia we wtorek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Józefy **Kasprzyckiej,** odbędzie się żałobna Wotywa w kościele Ś-go Aleksandra o godzinie **10-tej** rano, na które pozostały mąż z dziećmi Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† Jutro to jest dnia 21 sierpnia r. b. we wtorek, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wiktorji z Jaraczewskich **Hornowej,** obywatelki m. Warszawy, odbędzie się o godzinie **11-tej** z rana, za spokój jej duszy żałobne Nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, na które strapiony mąż wraz z rodziną, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —13687—

† Ś. p. Zofja z Kurtzów **Sewerynowa hr. Jezierska,** w 25 wiośnie życia, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona ŚŚ. Sakramentani, w dniu 17 b. m. zgasła w dobrach swych Jakimowice, w guberni radomskiej. Zwłoki jej w dniu jutrzejszym, tymczasowo złożone zostaną na cmentarzu parafjalnym w Lipie, zkąd przewiezione będą do grobu familijnego w Otwocku. —13692—

† Wczoraj zasnęła w Bogu po krótkiej, bo tylko trzy dnie trwającej chorobie, Anna **Böttcher,** panna, mając lat 18. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, o godzinie **10-tej** z rana, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. Na smutny ten obrzęd stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Składając serdeczne podziękowanie Szanownym Osobom, które towarzyszyły odprowadzeniu zwłok córki mojej ś. p. Józefy **Dobrowolskiej,** na miejsce wiecznego spoczynku, uprzejmie zapraszam na żałobną Wotywę dnia 23 b. m. we czwartek o godzinie **10-tej** z rana w kościele Ś-tej Anny odbyć się mającą.—*Magdalena Kosińska.* —13681—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegram Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną, daty 4-go (16-go) sierpnia z Górnego Studenia.*

2go sierpnia baterje nasze w Słobodzji rozpoczęły bombardowanie młynów parowych w Ruszczuku; spaliło się 8 młynów. Zmuszono baterje ruszczuckie do milczenia.

3-go sierpnia o godzinie 4-ej rano turcy rozpoczęli ogień przeciw Giurgiewu; bitwa artyleryjska trwała przez dzień cały.

2-go sierpnia, rano, kolumna piechoty tureckiej, z dwiema secinami jazdy rozpoczęła atak z Plewny na Tukenicę, lecz spotkana ogniem naszej artylerji, cofnęła się.

Przodowe nasze linje zajęły swoje pozycje. Poczem zupełny spokój.

Oddział jenerała Hurko stracił w całej kampanji, od 2-go do 20-go lipca, 10 oficerów, i 181 szeregowców zabitych, 24 oficerów i 709 szeregowców rannych, 9 oficerów kontuzjowanych i 57 szeregowców zaginionych bez wieści.

Strata bulgarskiego pospolitego ruszenia wynosi około 600 szeregowców i 22 oficerów zabitych i rannych. Ścisłą liczbę podam po otrzymaniu raportów.

(*Prawit. Wiestnik*).

— *Telegram naczelnika sztabu kaukazkiego okręgu wojennego, daty 2-go (14-go) sierpnia z Aleksandropola.*

Korpus nieprzyjacielski Ismaiła-paszy zaprzestał dalszych działań zaczepnych przeciwko oddziałowi jenerała Tergukasowa, mając ze wszystkich stron gór tylko awangardę; główne zaś jego siły z 40 bataljonów, z liczną kawalerją i z 55 działami ściągają ku wąwozowi mysyńskiemu. 30 go lipca oddział patrolny z 5-ciu secin jazdy pod wodzą jenerała Kołboraj-Chana, z awangardą nieprzyjacielską miał potyczkę w której u nas zabity 1 kozak i rannych 10. W głównych siłach korpusu przedsiębrano rekonesanse pozycyj Muktara-paszy, 27-go lipca pułk gruzyjski z baterją zbliżywszy się do Chadżi Wali, zrekognoskował szańce nieprzyjacielskiej kolumny środkowej. Tego dnia jazda nieprzyjacielska atakowała przednie nasze straże przed Baszkadyklarem, lecz przez nadbiegłych kozaków i na czas przybyłe dwa bataljony z dragonami siewierskiemi, została odpartą ze stratą 20 zabitych przy maleńkiej stracie z naszej strony. Ingurski oddział jenerała Ałchazowa posuwał się ciągle naprzód i 31-go lipca znajdował się pod Atarą nad rzeką Kodorem gdzie urządza przeprawę; jazda oddziału przeszła na prawy brzeg rzeki. (*Prawit. Wiestnik*).

Petersburg 18 go. Walka artyleryjska między Ruszczukiem a Giurgiewem ustała. Baterje tureckie umilkły. Turcy uderzyli na przesmyk bałkański pod Hainköj. Pułk jelecki odparł napad.

Przegląd polityczny.

Zapowiadane w ostatnich telegramach zetknięcie się armji Sulejmana-baszy z armią Mehmeda-Ali, przyszło do skutku według depeszy nadesłanej do *N. Fr. Presse* ze Sistowy i drugiej z Bukaresztu do starej *Presse* pod datą 18 go.

Zetknięcie to miało miejsce pomiędzy Tjesarową i Bebrową. Jutro, pojutrze spodziewają się w Bulgarji starcia, lecz trudno przypuścić, aby oprócz mniejszych potyczek z przedniemi strażami przyjść miało do zajść poważniejszych.

Z Konstantynopola zapowiada *W. T. B.*, iż Sulejman maszeruje ku Tirnowie i równocześnie z Mehmedem-Ali rozpocznie kroki zaczepne; wszelako wpierw musiałby zetknąć się z prawem skrzydłem Osmana-baszy, aby zamknąć łuk od Plewny po Bałkany do Szumli i Rasgradu. Inny telegram do *Pressy* utrzymuje przeciwnie, iż armia turecka w Bulgarji nie tak rychło rozpocznie swoją zaczepność. Armia Sulejmana po zupełnem przejściu przez Bałkany zostanie wpierw przez Mehmeda inspicjowaną i uszykowaną do boju, co zawsze jeszcze pewnego czasu wymagać będzie.

Wojska jen. Zimmermana nie musiały ze wszystkiem opuścić Dobrudży, bo czytamy w depeszy z Konstantynopola, iż korpus Hassana-baszy otrzymał polecenie posunąć się ku wałowi Trajana, aby zdobyć Modzydże i zająć stanowisko obserwacyjne pod obronnemi pozycjami rossjan w Czernawodzie. Wypływa z tego, iż jen. Zimmerman na lewem skrzydle wału Trajanu obrał sobie stanowisko flankowe w celu zaskoczenia turków w razie dalszego wkraczania do Dobrudży.

„Jeszcze przed rozpoczęciem wojny, pisze *Presse* zwracaliśmy uwagę na ważność takiego punktu jak Warna ze względu na to, iż owa twierdza wyborne usługi turkom oddawać może przy przesyłaniu posiłków i wylądowywaniu wojska. Utrzymujemy przeto dziś jeszcze, że rossjanie Warną zająć muszą, zanim do zdobycia Szumli przystąpią.“

Köln. Ztg. podaje z Konstantynopola wiadomosć o wykrytym spisku kobiecym na korzyść Murada. Główną sprężyną jego ma być ks. Eurydyka Aristarchi, która nić intrygi snuła długi czas w haremie detronizowanego sułtana. Polityka kobieca nie więcej wszakże ma dzisiaj powodzenia od polityki męzkiej, spisek wykryto i księżna pójdzie na wygnanie do Czermé pod Smyrną, albo pod ścisły dozór swojemu małżonkowi, gubernatorowi wyspy Kos oddaną zostanie. Z tego wynika, iż w stolicy nie wiele wagi przywiązują do takiej konspiracji, która w spódnicy występować się ośmiela.

Pol. Cor. dowiaduje się, że winni mordu konsulów w Salonikach uwolnieni zostali; gdyby się ta wiadomość sprawdziła, w takim razie opinja Turcji jeden dowód więcej miałaby przeciw sobie. Dziwić się przychodzi temu zaślepieniu władz tureckich, które dla małych częstokroć powodów ściągają na siebie ogromną odpowiedzialność bez względu na skutki i następstwa. Tym razem nieposzanowanie zasad prawa narodowego dotknie najbliżej Niemcy i Francję, które o wymierzeniu sprawiedliwości na winnych upomnieć się nie omieszkają. Oto w *Schl. Ztng* czytamy już w telegramie z Berlina pogróżkę z tego powodu. Ostatnie to zajście da powód do nowych zatargów i oczekiwać należy wspólną reklamację interesowanych rządów w tej sprawie.

Paryzki *Temps* podaje szczegóły rozmowy niektórego swego redaktora, z bawiącym obecnie w Paryżu Midhatem paszą. Eks wezyr pomimo zaprzeczenia ze strony Porty, zawsze jeszcze występuje w charakterzo półurzędowym; wyraził on nadzieję, że wojna na drodze dyplomatycznej interwencji (?), którą z wielu powodów przypuszcza z końcem jesieni, lub w ciągu zimy przerwaną zostanie.

Rząd grecki pomimo pośpiechu początek swej akcji na polu militarnym odsuwa widocznie na daleki plan. Uzbrojenia mają być ukończone dopiero w końcu września, a więc zanosiłoby się na kampanję zimową. Zawarto kontrakta o zakupno torpedów na spłatę ratami.

W historji Serbji znowu jedno przesilenie ministerjalne zanotować potrzeba. Risticz stanął na czele nowo utworzyć się mającego gabinetu. Przyczyną zmiany ministerjum, miały być stosunki wewnęrzne, jednakowoż *Pol. Cor.* nie dowierza temu. Zobaczymy wkrótce o co chodzi.

Wiadomości telegraficzne.

— Do *Allg. Ztg.* donoszą z Raguzy, że Despotowicz uciekł do Bośni.

— *Standard* otrzymał wiadomość z Bukaresztu że Jego Cesarska Wys. W. K. Mikołaj Mikołajewicz oczekuje na posiłki 100000 ludzi — po przybyciu których, mając 250000 wojska spodziewa się za trzy tygodnie rozpocząć na nowo działania zaczepne i w jesieni skończyć kampanję.

— *Köln. Ztg.* donosi, że pod Razgradem 12-go b. m. turcy zdobyli 5 dział.

— *Wiedeń* 18-go *Fremdenblat* donosi że Sulejman-pasza ze Starorjeki idzie na Gabrowę. Podług telegramu *Tagblatu* z Warny, Starąrjekę zajął jeden oddział armji Sulejmana paszy pod wodzą byłego komendanta Szypki Mechmeda Moklisa-beja, który utrzymywał stosunki Sulejmana z Mechmedem-Ali paszą.

Dtsche Ztg. donosi że część wojsk Osmana-paszy kroczy z Łowczy ku Gabrowie. Do Gallipoli przywieziono 100 dział Krupa. Fortyfikacje już tam ukończono.

Z Bukaresztu telegrafują do *Pol. Coresp.* Jenerał Hurko zapewnia, że pod Szypką ufortyfikował się doskonale.

Jenerał Zimmerman nie opuści Dobrudży lecz otrzymuje ciągle posiłki i zamierza rozpocząć działania zaczepne.

Liczna jazda 80 tysięcznej armji naddunajskiej, przeszkadza ciągle Osmanowi-paszy w utrzymaniu komunikacji z Sofją, zkąd otrzymuje żywność i amunicję. (Podług *Dtsche Ztg.* pomiędzy Plewną i Białą stoi nie 80000 ale 110000 wojska rossyjskiego Przyp. Red.)

Obie armie ciągle wznoszą szańce. Fortyfikacje tureckie zwłaszcza pod Plewną są bardzo silne.

Michajłowicz wyjechał do Marjenbadu.

Książę Czerkaski wraz z swą kancelarją przebywa w Sistowie.

Podług *Dtsche Ztg.* Bratiano podał się do dymisji.

Z Serajewa telegrafują do *Fremndenblatu* że w całej Hercegowinie i w trzech okręgach Bośni ogłoszono stan oblężenia.

Z Orsowy donoszą *Tagblatowi*, że forpoczty tureckie były atakowane 15-go przez trzy bataljony rossyjskie pod Kersową.

— *Konstantynopol* 18 go.

Korpus egipski który jest obecnie w Kiustendże, idzie na Medżydże.

Salonika ogłoszona w stanie oblężenia.

Na Szypkę idzie Mussim-basza.

Mehmed-Ali rozpoczął działania zaczepne.

— *Petersburg* 19 go. Baterje Giurgiewa zmusiły Ruszczuk do milczenia. Rannych 2 ch artylerzystów.

Pułkownik Chreszszatycki wyparł czerkiesów i baszybuzuków z Czernawody, przyczem stracił 5-ciu zabitych i 2 ch lekko rannych.

Na drodze do Osman-Bazaru z Kesarewa ku Dimirkoï była walka, przyczem z szeregów ubyło: 1 oficer i 30 szeregowców w zabitych i rannych. W oddziale kabuleckim była walka nad rzeką Aczuna zginęło 23 i rannych 30 szeregowców.

Telegramy prywatne.

Warszawa d. 20-go sierpnia.

Paryż, 18 sierpnia. Onegdaj wieczorem marszałek Mac Mahon przybył do Caën incognito, zapewne dla tego, żeby uniknąć mowy senatora Berthaulda, który jest merem tego miasta.

Londyn, 18 sierpnia. Telegram dziennika *Daily Telegraph* z Adrjanopola: „Przednie straże Sulejmana-paszy stoją pod Gabrową. Rossjanie opuścili Helenę, Bebrowę i prawie cały terren aż do Tyrnowy.“

Kolonia, 18 sierpnia. Telegram *Koeln. Ztng.* z Wiednia: „Ambasador Porty w Wiedniu Aleko-pasza został wezwany do Konstantynopola celem złożenia raportu osobiście. Sprawa o podanie się jego do dymisji jeszcze ciągle nie załatwiona. Prawdopodobnie nie wróci on już na swoje tutejsze stanowisko. Z ustąpieniem Aleko-paszy znikają też wszelkie nadzieje przywołania Midhata-paszy napowrót do Stambułu. Midhat przepędzi jesień w Szkocji, dokąd zaprosili go rozmaici znakomici lordowie.

Konstantynopol, 18 sierpnia. Rząd udzielił dymisję wszystkim bulgarom, którzy zajmowali stanowiska wyższe administracyjne w Konstantynopolu lub na prowincjach.

Białogród, 18 sierpnia. Dekret książęcy udziela nieograniczony urlop dla poratowania zdrowia prezesowi gabinetu i ministrowi robót publicznych Steffczy Michajłowiczowi.

Wiedeń 19-go. — Donoszą z Sistowy, że 15 b. m., dywizje rossyjskie zajmowały w tamtejszej okolicy następujące stanowiska. Podstawa operacyjna wzdłuż Dunaju ciągnie się do ujścia Samawid, przy ujściu Widu, gdzie stoi skrajne skrzydło prawe, aż do wyspy Kamatin, o 10 kilometrów od Ruszczuku; gdzie stoi skrajne skrzydło lewe. Dywizja 12-ta stoi w Pyrgos, 33 cia w Nizowie, forpoczty obu w Bazarbowie, Kadikiöj i Pyzancy; dywizja 35 ta w Kaoelijewie z forpocztami w Konstancy i Ogarzynie; dywizja 1-sza w Ozikowie z forpocztami w Połomarce i Karadaszu; 11-ta w Kazarewaczu, na drodze do Osman-bazaru, forpoczty w Kezrowie; jedna brygada w Drogoczewie, na drodze ku Bebrowie; jedna dywizja nowoprzybyłego korpusu 5-go w Tyrnowie, forpoczty w Kuwanłyk i Kilifar; dywizja 14 ta w Drenowie i Gabrowie, 5 batalionów strzelców i brygada kawalerji w wąwozie Szypka; dywizja 9 ta w Selwii, forpoczty w Karynie aż do Brestowy; dywizja 32-ga we Władynie, 30 ta w Paradynie (forpoczty od Peligat do Zgaliniec); 16 ta w Bulgareni, 23-cia w Trstcniku, a rumuńska dywizja 4-ta w Gawrynie z forpocztami w Brizlanie i Kiberze.

Paryż 18-go.—W mowie mianej w Lille. Gambetta odwołując się na list Feraja do ministra Fourtou oświadcza, iż to jest nowy dowód jedności między mieszczaństwem a ludem. O rządzie i urzędnikach oświadczył Gambetta. „Jeżeli kraj wybierze w miejsce 363 republikańskich deputowanych 400 jak to prawie jest zapewnionem, to wtedy trzeba się będzie poddać lub ustąpić.“

Wiedeń 19-go. — Jedna dywizja 2-go korpusu rossyjskiego przeszła dziś Dunaj po moście pod Zimnicą. Całkowity stan armji zajmującej Bulgarję obliczają wraz z Rumunami na 230000; z tej cyfry 205 — 215 tysięcy wojowników. Sztab jeneralny mniema, że do 10 września zbierze się 260000. W Bukareszcie robią przygotowania do fabrykacji pocisków dla dział rossyjskich.

Paryż, 19 sierpnia.— Organ biskupa Dupanloup, *Defense*, chce znać program gabinetu i pyta się: „Co ten program zapewnia? Jakie formy i jakie rezultaty wyborów? Musimy o tem wiedzieć, jeżeli mamy głosować na jego korzyść?

Bukareszt, 19 sierpnia.— Ośm parowców tureckich wysadziło wczoraj wojska w Dobrudży. Wysłano przeciw nim liczne oddziały rossyjskie. Spodziewają się ataku wojsk egipskich. Rossjanie zajmują jeszcze kolej żelazną Kiustendże. Wczoraj pod Korabią była żywa między Turkami a Rumunami walka artyleryjska.

Lwów, 19 sierpnia. Klub sejmowy postanowił użyć projektu adresu, opracowanego przez deputowanego Smarzewskiego za materjał do dyskusji szczegółowej. Projekt ten jest nadzwyczaj mglisty i niejasny.

Paryż, 19 sierpnia. Pisze *Memorial diplomatique*, że przygotowują się ważne wypadki dyplomatyczne i że znowu objawiają się ślady pewnego zbliżenia się Anglji z Austrją. Porta czyniąc zadosyć, wymaganiu Europy, zrzeka się rękojmi pokoju ze strony Serbji, żąda tylko zapobieżenia rossyjskiej okupacji tego kraju. W przeciwnym razie nie będzie na przyszłość uważała na radę mocarstwa.

Zagrzeb, 19 sierpnia. Słychać że baron Mollinary napewno uzyskał urlop 2 miesięczny dla poratowania zdrowia. Sejm zbierze się 4 września i obradować będzie przez miesiąc.

Wiedeń 19-go.—Telegrafują do *Neue fr. Presse* z Sistowy: „Rossjanie silnie ufortyfikowali przesmyk Szypkę. Pięć redut z 20 działami broni przejścia. Części armii Sulejmana i Mehemeda Alego połączyły się od dni kilku, ale pogłoski o bliskiej walnej bitwie są nieuzasadnione. Nowo przybyłe pułki rossyjskie nie mają z sobą materjału obozowego. Rząd rossyjski nabył od Niemiec 90000 karabinów Chasepot. W urzędowych kołach rumuńskich zaprzeczają, iż między Rumunią a Serbią toczyły się rokowania. Z drugiej strony jest to fakt, że dalsze trwanie kampanii w Armenii jest prawie wcześnem niemożliwe i że los kampanii w Bulgarji zależy od najpierwszej jaka nastąpi bitwa. Wszelkie posiłki idą na lewe skrzydło. Turcy swoje pozycje odporne obsadzają wojskami drugiego powołania a między temiż pozycjami każą manewrować wojskom liniowym.

— *Warszawska Izba Skarbowa,* — niniejszem zawiadamia emerytów pobierających pensje z kas skarbowych guberni warszawskiej, że podobnie jak w latach poprzednich wydawanie książeczek emerytalnych na odbiór emerytury w 1878 r. rozpocznie się z dniem 1/13 września r. b.

Dla otrzymania więc pomienionych książeczek emeryci winni osobiście lub przez pocztę wnosić w Warszawie do Izby skarbowej, na prowincji zaś do kas okręgowych lub powiatowych, w miarę tego gdzie pensje pobierają, podania na piśmie o wydanie im lub wysłanie pocztą książeczek emerytalnych na 1878 r. Blankiety na takowe podania, za zgłoszeniem się do jednej z tych władz, bezpłatnie wydawane im będą.

Przytem Izba skarbowa nadmienia, że nikomu wydaną nie będzie książeczka emerytalna bez dołączenia do rzeczonego podania następujących dowodów, a mianowicie:

1) Świadectwa władzy policyjnej, przekonywającego, że emeryt lub emerytka pozostaje przy życiu, oraz nie utracił prawa na pensję emerytalną. W świadectwach tych powinno być wymienione imienie dzieci małoletnie, jeżeli pobierają emeryturę.

2) Urzędowego zawiadomienia o przyznaniu emerytury a w braku takowego atestat, lub świadectwo wdowie na przemieszkiwanie w kraju—nadto jeżeli są dzieci nieletnie, pobierające emeryturę, metryki ich urodzenia.

W końcu warszawska Izba skarbowa dla uniknienia trudności, jakieby wyniknąć mogły przy wydawaniu książeczek wszystkim emerytom w końcu roku, prosi emerytów o wczesne zgłaszanie się z wymienionemi powyżej dowodami, poczynając od 1/13 września r. b. —13577—

— Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży iż z początkiem roku szkolnero 1877/8, z upoważnienia Władzy Naukowej, otwieram

SZKOŁĘ CZTÉROKLASOWĄ

prywatną mezkę, z kursem czterech klas niższych ***Szkół Realnych*** Okręgu Naukowego Warszawskiego, w lokalu przy ulicy **Miodowej** pod Nrem **3**, w dziedzińcu na 1em piętrze, nad Zakładem Gimnastycznym, w którym też uczniowie każdej klassy, dla rozwinięcia sił fizycznych, **stałe lekcje gimnastyki**, pobierać będą. Zapis uczniów rozpocznie się 4/16 sierpnia r. b. i trwać będzie codziennie, wyjąwszy święta, od godz. 9 z rana do 2 po południu, aż do rozpoczęcia nauk z dniem 15/27 tegoż miesiąca.

Wojciech Górski.
Kandydat nauk matematycznych
Cesarsko-Warszawskiego Uniwersytetu.

Langue Française et Littérature
Leçons particulières.
B. Profesor Gimnazjum Języka Francuzkiego,

daje lekcje języka i literatury francuzkiej, przygotowuje do Zakładów Naukowych i uczy osoby dorosłe nieznające nawet początków języka francuzkiego. Dla chcących wydoskonalić się, przedmiotem studjów będą następujące działy:

1) Revue des difficultés grammaticales; 2) Analyse des gallicismes et des proverbes français; 3) Etude des synonymes, acceptions et finesses de la langue; 4) Phonètique, étymologie, derivation, signification, orthographie et construction; 5) Figures et formes de style; 6) Rhétorique; genres et formes litterairés; 7) Lecture et déclamation; 8) Exercices de style en tous genres: narration, description, style épistolaire (correspondance commerciale et autre), style didactique etc. 9) Formation des langues romanes et origines de la langue française; 10) Histoire de la littérature française.

Wykład na podstawie łaciny, o ile to jest potrzebnem, w językach: francuzkim, polskim, rossyjskim i niemieckim. Wierzbowa, b. Hotel Angielski, 2 gie piętro Nr 26 (u Konstantego). Profesor przyjmuje od $7\frac{1}{2}$ do $8\frac{1}{2}$ rano, i od 4 do 5 po południu. 3—6—13473—

— Podajemy do wiadomości, iż wpis w Szkole Rządowej 1º-klassowej żeńskiej, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 33, rozpocznie się w dniu 16 sierpnia i trwa aż do uzupełnienia liczby dziewczynek uczących się darmo. 1—1—13659—

— W szkole ***Sześcioklassowej*** prywatnej ***Realnej*** Mezkiej, z Oddziałem Zasadniczym i Pensyonatem, przy zbiegu ulic: Rymarskiej i Leszno N. N. 5 i 1 istniejącej, zapis dawnych uczniów i przyjmowanie nowych kandydatów na rok szkolny 1877/8 rozpoczął się dnia 4/16 sierpnia r. b. i trwać będzie do zapełnienia klass. — Z dniem 9/21 tego miesiąca i roku wykład nauk wejdzie w życie. 1161—3—6

— ***Dentysta Adolf Mercére*** powrócił do Warszawy i przyjmuje chorych jak dawniej: ulica Hr. Berga Nr 11. 3—3—13535—

— Doktor medycyny ***Mikołaj Brunner*** (syn), Właściciel Instytutu leczniczego chorób nerwowych, wyjechał za granicę. 1—1—13656—

— ***Michał Rosenbach, kandydat praw, adwokat,*** mieszka przy ulicy Rymarskiej Nr 8. Przyj-muje interesantów do 10 rano i od 5-tej do 7ej po południu. —12940—4—6

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. stóp 4 c. 6.

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 20-go sierpnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek	$142.27\frac{1}{2}$,$20,12\frac{1}{2}$	142.20	—.
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	$9.65\frac{1}{2}$.	9 67	—.
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	$115.72\frac{1}{2}$	115.95	—.
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	119.70 – 119.55	119 25	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone	Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120	—.	—.	204.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99 75	—.	Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	74
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.	96.70	96 40	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	78 50	77 50
„ „ „ „ małe	—.	96 40	96.30	Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	123 50	122
Listy zast. m. War. serji I	—.	89.40	89 10	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—.	108.50
„ „ „ serji II	—.	89 10	88 45	Akc. Banku Hand. w War.	—.	242.	—.
„ „ „ serji III	—.	88.75	88.80	Akc. Banku Dysk. w War.	—	—.	—.
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	84 70	84 40	Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
„ „ małe	—.	94.60	84 30	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	—.	—.	Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—.	Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
„ „ z r. 1866	—.	—.	—.	Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	112.	111.				

Wartość kuponów od listów zastaw. $64\frac{4}{9}$ nowych $80\frac{5}{9}$ zastawnych m. Warszawy ser I i II $193\frac{1}{18}$ **m. Łodzi** $151\frac{1}{18}$. Listów likwidacyjnych $87\frac{7}{9}$ obligów skarbowych $154\frac{2}{5}$ pożyczki prem I-ej emisji $51\frac{2}{5}$ II-ej emisji $218\frac{1}{10}$

Monety. Półimperjały rs. 7.97 — 7.92 Sztuki dwudziestofrankowe rs. — — .— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. .—. guldeny austr. rs.— kop. —.

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st 13.4 w południe ciepła st. 15.4. Barometr 760 (Odmiana).

Ostrzeżenie.
Dzierżawiący polowanie w dobrach Wieliszew zastrzegają, iż nie mającemu formalnego piśmiennego pozwolenia, na gruntach włościańskich wsi Wieliszew i Łajski, nie wolno polować pod odpowiedzialnością sądową.
—13273—1—3

— Do dzisiejszego numeru Kurjera, dołącza się prospekt „Kiosków—kantoru komissowego, przedsiębierstwa ogłoszeń—inkassa rachunków prywatnych"—przedsiębierstwa pp. Kuszla i Spółki.

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI,

na letni sezon

OTRZYMALIŚMY WIELKI WYBÓR

GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta letnie od rs. **13** do **23**; **Garnitury czarne** tużurkowe od rs. **28** do **32**; **Garnitury czarne** frakowe od rs. **26** do **32**; **Garnitury czarne** żakietowe od rs. **25** do **28**; **Garnitury kortowe** różne żakietowe od rs. **24** do **28**; **Garnitury kortowe** różne marynarkowe od rs. **18** do **26**; **Palta angielskie** do stanu od rs. **18** do **30**; **Palta angielskie** z pasami od rs. **14** do **30**; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. **18** do **24**; **Marynarki** myśliwskie od rs. **8** do **15**; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. **8** do **12**; **Szlafroki** dubeltowe od rs. **12** do **22**; **Ubiory ranne** od rs. **14** do **18**; **Spodnie** różnego gatunku od rs. **5** do **8**; **Garnitury** alpagowe od rs. **13** do **18**; **Garnitury** płócienne od rs. **10** do **18**; **Marynarki** alpagowe od rs. **5** do **10**; **Marynarki** płócienne od rs. **4** do **8**; **Dziecinne palta** od rs. **5** do **12**; **Dziecinne Garnitury** od lat 3 do 7 od rs. **4** kop. **50** do **7**; **Garnitury dziecinne** od lat 7 do 14 od rs. **8** kop. **50** do **13**; **Szlafroki** płucienne męzkie od rs. **8** do **12**; **Hawoloki** płócienne od rs. **8** do **10**; **Kamizelki** letnie sztuczkowe na różne ceny, **Kamizelki** letnie Pikowe białe, różnego gatunku.

Z uszanowaniem **E. Samet,** Krawiec z Wiednia.
Obecnie W Warszawie, Senatorska Nr 22, filia zaś tejże firmy znajduje się w **Kijowie** Kryszczatek, dom **Linincynkoi.**

—0 —8938—

SKŁAD MEBLI

Olsztyńskiego Jana.

Egzystujący dotychczas przy ulicy Nowy-Świat, obok ulicy Wareckiej, przeniesionym został na tęż ulicę pod Nr 37, to to jest o sześć domów dalej idąc ku Alejom, gdzie z powodu otworzenia go w nowem miejscu i zaopatrzenia go w wielki wybór różnych mebli.

Sprzedaż odbywa się po cenach znacznie zniżonych.

2—12 — 13452 —

Skład Wyrobów Marmurowych Krajowych

Z FABRYKI

Przedsiębierstwa Kopalń Marmurów Kieleckich

ulica Królewska Nr 1 w domu X-cia Wachwachowa (dawniej Bajera) poleca:

różnej wielkości i kształtu blaty stołowe, konsolowe, umywalnie, patery, wazony, portatele, kolumny, parapety, nagrobki i t. p., oraz przyjmuje zamówienia.

6—15 — 12807 —

Na czasie

Wózki dziecinne od rs. 9 kopiejek 50.

PALTA NIEPRZEMAKALNE

dla Panów wojskowych, osób cywilnych, pań, dzieci i służby.

SKÓRA AMERYKAŃSKA

„Kroketowska," nadzwyczaj trwały gatunek w różnych kolorach na pokrycia mebli i powozów.

WYKSATYNA

na podkłady dla chorych i dzieci, jak również:

BREZENTY,

czyli płachty nieprzemakalne na pokrycia wagonów, fur frachtowych, zboża, wełny i wszelkich rzeczy dla ochrony od zamoczenia.

Polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

P. S. Biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

21—0 — 8722 —

Wyksatyna i Brezenty.

Ubrania nieprzemakalne.

SEWERYN MAZUR i SPÓŁKA

PLAC TEATRALNY.

NAJWIĘKSZY WYBÓR

OBIĆ PAPIEROWYCH

francuzkich, angielskich i krajowych, które przy swej powszechnie znanej

TANIOŚCI

odznaczają się

TRWAŁOŚCIĄ I GUSTEM.

6—0 — 12449 —

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuję

Uczniów na Stancję,

zapewniając im opiekę i pomoc naukową.—Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania 4.—**Adam Starczewski,** b. Nauczyciel Gimnazjum Wileńskiego. —13683—1—3

Stancja dla Uczniów.

A. Michałowski, Nauczyciel wyższy prywatny, **przyjmuje Uczniów na stancję** na przystępnych warunkach. Chmielna Nr domu 42, mieszkania 25. —13644—1—4

LEŚNICZY

znający się dobrze z wszelkiemi wyrobami drzewnemi, posiadający świadectwa o gorliwem wypełnianiu swych obowiązków, znający dobrze języki: polski i rossyjski, poszukuje miejsca.—Adres: Ulica Nowolipie Nr 7, mieszkania 17. —13642—1—3



Kapitał 50,000 rs.,

dowolnie może być podzielony na hypeteki domów murowanych, na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nrem 15, ulica Solna, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu,—rano do 9-tej, w południe od 1 do 4-tej. —13641—1—3

KOLONJA

do sprzedania, odległości 8 werst od Warszawy, przy szosie, gruntu ornego morgów 6 nowopolskiej miary 300 prętowej, z zabudowaniem kompletnie nowem, to jest dom mieszkalny o czterech stancjach, stodoła wraz z oborą, za cenę bardzo przystępną, w miejscowości tejże jest miejsce zdatne na pobudowanie wiatraka. Wiadomość u Rządcy Pułaskiego przy ulicy róg Dobrej i Bednarskiej pod Nrem 26/2814 a. —13679 1—3

W Zakładzie Artysty Snycerza Szczęsnego Chilkiewicza,

ulica Leszno Nr 62,

trzech zdolnych Snycerzy może zaraz znaleźć **stałe zatrudnienie** na dobrych warunkach. —13637—1—12

BAZAR

Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

Tłomackie Nr 2

Przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju dzieła sztuki, antyki, zabytki starożytności, przedmioty nowe i używane, za opłatą 1% wpisowego i 10% komisowego po sprzedaży,—partje przedmiotów powszechnego użytku nie płacą wpisowego. Obecnie posiada między innemi Makatę turecką haftowaną perłami i złotem, komodę antyk z toaletą, stół owalny mahoniowy duży z podstawą Samsona, łóżka, biurka męzkie i damskie, broszę brylantową, zegary antyki i nowe, obrazy, wielki zapas porcelany, ubrania męzkie, wielki zapas garderoby damskiej, kalosze nowe od 60 kop. para, różne drobiazgi galanteryjne i gospodarskie i t. p.

Także przyjmują się zamówienia na węgiel i drzewo, za markami dla Stowarzyszonych. —4972—19—0

Jest do sprzedania

KOMODA

palisandrowa, o 5-ciu szufladach, w dobrym stanie i **Fotel** duży, kryty amerykańską skórą. Bielańska, w Mennicy, mieszkania Nr 56. —13682—1—3

Są do sprzedania

MAGLE

z powodu słabości właścicielki, w bardzo korzystnem miejscu, przy ulicy Chłodnej pod Nrem 766, nowy 12, egzystujące od lat 25, z dobrem powodzeniem i lokalem bardzo wygodnym. Obejrzeć można w każdym czasie. —13412—5—6

Ser Śmietankowy

w cegiełkach, na funty po 20 kop.,—w większych ilościach znacznie taniej, dostać można w **Magazynie Nasion Nr 17 przy Nowym-Swiecie,** wprost Smolnej. —13521—2—6

Do Składu **Jana Grabowskiego,** przy ulicy Miodowej Nr 495 (3), nadszedł świeży transport

Cementu krajowego

z fabryki Grodziec,—dalsze transporta przysyłane będą —8027—13—18



Fortepian

mahoniowy, o $6\frac{1}{2}$ oktawach, w dobrym stanie, z przyjemną harmonją, do sprzedania za przystępną cenę w domu Nr 64, ulica Chmielna, mieszkania Nr 14, oficyna prawa, drugie piętro. —13680—1—3

W fabryce fortepianów J. Kerntopfa

przy placu Krasińskich pod filarami Nr 3,



są do sprzedania lub wynajęcia **Fortepiany i Pianina,** nowe i używane, za bardzo przystępną cenę. — Fabryka przyjmuje wszelkie reparacje i strojenia. —13651—1—3



Jest do sprzedania

POWÓZ,

cztero-osobowy z fordeklem z najcelniejszej Warszawskiej fabryki. Wiadomość róg Królewskiej i Nowo-Zielnej, Nr 35 u Jenerałowej Nejetow, Stangret Wosili okaże. 1—1—13649

W dniu 5 (17) Sierpnia r. b., przy wysiadaniu z omnibusu kolei konnej na Krakowskiem Przedmieściu, oraz przechodząc do kościoła Ś-go Józefa obok Skweru, zgubioną została

Portmonetka szyldkretowa,

wyłożona wewnątrz materją koloru niebieskiego, w której papierami bankowemi znajdowało się rubli 18, a mianowicie: trzy papierki po 5 rubli i jeden trzy rublowy. Łaskawy znalazca zechce złożyć powyższą zgubę w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za nagrodą jednego rubla, jeżeli jej żądać będzie. —13645—1—1

A. FONTAINE

Professor języka francuzkiego IV Gimnazjpm, przyjmuje nadal **pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych**. Ulica Hoża Nr 3.
7—9 — 12951 —

Zakład Naukowy dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska na prawach trzeciego rzędu

otwarty przed dwoma laty przez ś. p. Kapitana von Gallera. Zapis tak przychodzących jak pensjonarzy na rok szkolny 1877/8 rozpoczyna dnia 1 Sierpnia r. b., lekcje zaś 1 Września t. r. **ulica Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu,** codziennie od godz. 5-tej do 7-mej po południu. 12359 —

Do Rodziców i Opiekunów.

Niżej podpisana wdowa po urzędniku, z początkiem roku szkolnego, w bliskości 1, 3, 4 i 5-go gimnazjum, przyjmuje **UCZNIÓW NA STANCJĘ,** dając im wygodne pomieszczenie, usługę, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę. Ulica Chmielna Nr domu 24, mieszkania Nr 5, drugie piętro. **F. Capuł.**

Stancja dla Uczniów Szkół,

znana oddawna z troskliwej opieki. Korrepetycje, konwersacja języków i fortepian w miejscu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. —13323—5—6

Przyjmuję na stancję

Uczniów szkół Rządowych

zapewniając wszelkie wygody. Udzielam również lekcji języka francuzkiego u siebie w domu za godzinę rs. 1.

Były Nauczyciel gimnazjum **Petré.**
Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 2.
3—3 — 13206 —

Pensjonat dla Uczniów

szkół rządowych zakładów naukowych prywatnych, oraz dla przygotowujących się do gimnazjum. Zapis od dnia 1 Sierpnia r. b. codziennie od 5-tej do 7-mej po południu.
Ulica Leszno, Nr 25, 2-gie piętro od frontu.

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 10—12 — 12358 —

Z upoważnienia JW-go Kuratora Okr. Naukowego Warszawskiego, z początkiem roku szkolnego, to jest z dniem 20 Sierpnia (1-go Września r. b. **otwiera się szkoła jedno klassowa** prywatna początkowa ogólna, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 34 (Foksal). Zapis odbywa się codziennie od godziny 10 rano do godziny 4-tej po południu.
2—2 — 13484 — —

Znana z poświęcenia się wychowaniu dzieci, upoważnioną zostawszy do przyjęcia

Uczniów na stancję,

zamieszkałam blizko 1, 3, 6, 4 i 5 Gimnazjów. (Nowy Świat Nr 51, róg Wareckiej). Zapewniając przytem oprócz przyzwoitego stołu i wygód, rodzicielską nad uczniami opiekę, pomoc naukową i konwersację, stosowne do wymagań, zgłoszenia Szanownych Rodziców i Opiekunów przyjmuje od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczór.

Ksawera z Konopackich **Kuwiczyńska.**
8 —6—12858

Pensja Prywatna Żeńska 4-ro klassowa Anny Jasieńskiej,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, pałac Hr. Stanisława Potockiego.

Podaje do wiadomości publicznej, że w roku szkolnym 1877/8, wykład nauk odbywać się będzie w godzinach od 9 do 12 z rana i od wpół do 1-szej do wpół do 3-ciej po południu. Zapis uczennic rozpocznie się dnia 20 Sierpnia,—kurs zaś nauk 1-go Września 1877 r.
—12874—6—6

Ostrzeżenie.

zawiadamiam niniejszem Szanowną Publiczność, iż z dniem 16 Sierpnia r. b. pan Józef Weinheber został usunięty od czynności zajmowanej przy moich drożdżach, a zatem wszelkie długi i zaległości należące się mnie, z dniem 16 b. m. niepowinny być wypłacane jemu, gdyż takowe przezemnie nie będą akceptowane, jak również i roznoszenie drożdży przez niego, chociażby pod moją firmą, nie są mojemi.

Gottlib Schulz,
—13631—2—3

Z upoważnienia Władzy Szkolnej,

z początkiem roku szkolnego

przyjmuję Uczniów na stancję.

Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki;—przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, raczą się zgłosić. Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3.

A. Smoleński.
—12892—6—6

Róg ulic Brackiej Nr 7 i Nowogrodzkiej Nr 2. Podaję do wiadomości Rodziców i Opiekunów, iż na mocy pozwolenia rządowego, przyjmuję tak uczennice przychodnie, jak i miejscowe z muzyką i konwersacją francuzką, zapis uczennic trwa każdodziennie, a kurs nauk rozpocznie się z dniem 1-go Września r. b.

Przełożona zakładu, **Zofja Dąbrowska.**
4—6 — 13179 —

Podpisana przyjmuje od roku szkolnego, **Panienki** dla przygotowywania do penssjonatów. Wiadomość przy ulicy Wielkiej, Nr 16.

2—3 — 13354— **T. Papi.**

Zapis Uczniów **w Szkole 4-o klasowej prywatnej, z kursem czterech klas niższych Szkół Realnych,** Okręgu Naukowego Warszawskiego, przezemnie przy ulicy Nowy-Świat Nr 18 (róg Smolnej) utrzymywanej, odbywa się codziennie od 9-tej do 1-szej. Lekcje rozpoczną się dnia 13 (25) Sierpnia r. b.

Eugeniusz Babiński.
5—6 — 12284 b. naucz. Gimn.

PROFESSOR

Języka Francuzkiego, dyplomowany przez Władzę naukową tutejszą, życzy sobie dawać lekcje w zakładach naukowych i domach prywatnych na godziny lub miesięcznie. Ulica Kacza Nr 6, mieszkania 28. —13480—2—3

Pensja Wyższa Żeńska

Pauliny Kraków

Krakowskie-Przedmieście Nr 7

Podaje do wiadomości, iż zapis uczennic na przychodzące pensjonarki i półpensjonarki, otwartym zostanie dnia 20 go Sierpnia.—Wykład nauk zaś rozpocznie się 1-go Września r b. 2—3 — 13322 -

Stancja dla Uczniow,

za cenę bardzo umiarkowaną. Podwal Numer 505, Mieszkania Nr 26. Tamże jest do sprzesania **„cichaklawiatura“** praktyczna bardzo dla nabrania mechanizmu w palcach.

A. Grzybowska, wdowa po Patronie.
2—2 — 13563 —

Potrzebna jest na wieś

OSOBA MŁODA

do zarządu domem

Wiadomość, Hotel Europejski, Nr 83, od godziny 12 do 1 i od 5 do 7.
2—2 — 13566 —

Un précepteur français

qui a déjà été un an à Varsovie dans une famille de distinction par laquelle il est hautement recommandé désire trouver une demi-place. Il enseigne le latin, le grec, les mathématiques, le dessin, ainsi que le français, l'anglais et'italien. S'adresser: au Professeur de Préchamps,—Długa 23 (Eldorado). —13201—1—

Upowazniona od Władzy, przyjmuje

Uczniów na stancję.

Opieka macierzyńska zapewnia się. Wiadomość, ulica Karmelicka Nr 6.—**Czerkasińska.**
—13628—2—3

Za pozwoleniem Władzy szkolnej, umieścić można

UCZNIÓW

pod troskliwy dozór, z korrepetycją i lekcją muzyki. Ulica Hoża Nr 5, mieszkania 9.—Tamże do odnajęcia duży **Pokój** z meblami, usługą lub bez. —13632—2—3

Potrzebne są **PANNY**
do kwiatów, uzdatnione i do nauki. Ulica Złota Nr 26 nowy, w podwórzu na 1-m piętrze.
—13635—2—3

Korzystny interes.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kompletnie urządzona **Pralnia**. W 14 dni obowiązuje się kompletnie wyuczyć prowadzenia pralni. Adresy składać można w Redakcji pod lit. **S. M.** 2—3 — 13497 —

UCZNIOWIE klass niższych Gimnazjów Rządowych i Zakładów naukowych prywatnych, znajdą pomieszczenie w blizkości tychże, w domu zacnym, gdzie oprócz troskliwej opieki, zapewnia się im także i pomoc naukowa. Wiadomość powziąść można od godziny 12 do 6-tej na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr domu 2, mieszkania 18.
—13061—7—12

Familja niemiecka (Nauczyciel muzyki), życzy

przyjąć na stancję Uczniów

uczęszczających do Gimnazjów.—Wiadomość przy rogu Brackiej i Żórawiej Nr 2, mieszkania 10, pomiędzy godziną 9 a 10 z rana.
—13616—2—3

Potrzebnym jest zaraz

OGRODNIK

do znacznych dóbr, dla urządzenia sadów, ogrodów i pasieki. Wiadomość u właściciela tychże dóbr w godzinach rannych, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu. —12468—2—3

Agentura ruskich książek

otrzymała

Atlasy Iljina

po cenie **rs. 3 kop. 50,—rs. 1 kop. 50 i rs. 1 kop 50.**

Plac za Żelazną Bramą Nr 2.
4—5 — 13422 —

LOKOMOBILE

i stojące

Machiny parowe z kotłami.

jak również

Tokarnie różnej lkości.
Wiertarnie ręczne i parowe.
Heblarnia do żelaza i drzewa.

oraz

Maszyny Pomocnicze
wszelkiego rodzaju
są zawsze na Składzie

H. SOMYA
W WARSZAWIE
ulica Marszałkowska Nr 41.
21—0 — 4949 —

Po cenach najniższych!

Oliwa i Olej maszynowy w najlepszych gatunkach.
Smarowidło belgijskie do trybów i osi.
Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze i przemysłowe.

Prądzyński, Trylski i Sp.
MIODOWA Nr 2. 8—24 — 12722 —

Admistracja Fabryki Wódek Słodkich, Araków i Likworów w Krągoli,
poszukuje w Warszawie

SKŁADNIKA,

któremu, oddałaby w komis do sprzedaży wyroby swoje, na bardzo korzystnych dla składnika warunkach Zgłosić się listownie do Administracji w Krągoli prz z Konin.“
5—12 — 13037 —

FORTEPIAN

do sprzedania za rs. 180 z fabryki Hoffera, o 7-miu oktawach. Chmielna Nr 33, mieszkania 39, w podwórzu na dole po prawej stronie.—Tamże do sprzedania **Biurko** adwokackie. —13232—3—3

Z powodu restaoracji domu, znajdują się do sprzedania

Główne Schody

dębowe w zupełnie dobrym stanie, w hotelu Krakowskim. Wiadomość u Rządcy domu, oraz **komplet dzwonków** na 45 numerów, z maszyną. —13555—2 - 3

Wóz węglarski

ze skrzynią, bardzo mało używany, za cenę przystępną jest do sprzedania. Wiadomość na Czystem pod Nrem 3108—w Garbarni.
—13365—4—6

Xanthium spinosum,

środek **przeciwko wściekliznie,** używany od kilkunastu lat z wielkiem powodzeniem w razach wydarzonego nieszczęścia przez doktora Grzymałę w gub. Podolskiej: dostać można świeżo sproszkowany **w Aptece Fr. Kuśmierskiego** w Warszawie, ulica Chłodna Nr 12. —8291—7—9

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha.
—13040—6—6

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU
BRACI WRÓBEL.
- 60 —0—3494—



Sprzedają się

MEBLE

rozmaitego rodzaju garnitury, kozetki, szezlągi, sofy, szafy, komody, kredensa, stoły, stoliki, bióra, fotele, toalety, serwantki, umywalnie, łóżka, łóżeczka, sienniki i materace, po cenach nizkich. Ulica Bielańska Nr 4, w podwórzu. —13556—2—6

Jest do sprzedania, z powodu wyjazdu

Garnitur Mebli,

royal, bardzo dobry, oprócz tego kilka stołów, powóz, kareta, sanki, perelotka i uprząż na konie. Ulica Dzielna Nr 1, mieszkania 2. Wiadomość na miejscu. —13551—3—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

fortepian, lustra, komody, szafy, porcelana, obrazy, wazony, kuchenne sprzęty, wszystko to zupełnie prawie nieużywane i nader wykwintne. Leszno Nr 51, mieszkania 8.
—13443—2—3

Lokale do najęcia

przy ulicy Szkolnej Nr nowy 4, w blizkości Zielonego Placu, parterowy, składający się z pięciu pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki i wygódki,—takiż sam na 1-m piętrze,—w kuchniach urządzone są zlewy i wodociągi. Wiadomość u stróża miejscowego. —12972—3—3

Nagrody rs. 20.

W dniu 26 Lipca r. b. przy wyjściu z kościoła św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, zginął **Zegarek** złoty damski o jednej kopercie z portretem Kościuszki, z fabryki Pateque i Chapeque Nr 15059. Łaskawy znalazca zechce odnieść pomieniony zegarek do Redakcji Knrjera Warszaw. za co otrzyma powyższą nagrodę. PP. Zegarmistrzów uprasza się o zwrócenie szczególnej uwagi.
3—3 — 13314 —

W przejeździe koleją Petersburską miedcy Białymstokiem a Warszawą, zginęła **Książeczka Legitymacyjna,** wydana na imie **Gustawa Radowickiego.** Szanowny Znalazca raczy złożyć w Redakcji Kurjera pod lit. **G. R-**
3—3 — 13570 —

Dnia 1 (13) Sierpnia, o godzinie 9-tej wieczorem, dwie panie z Hotelu Europejskiego, wysiadając na banhofie drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, zostawiły w dorożce klassy 2-giej **czarną wełnianą Chustkę** z frendzlami. Uprasza się sumiennego dorożkarza, albo znalazcę takowej, zwrócić ją do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami M. B. Nagroda rs. 1, jeżeli takową żądać będzie. —13627—2—2

Nagrody rs. 15.

W piątek po południu idąc ulicami Orlą, Zimną, Gnojną na Grzybowską zgubioną została okrągła broszka koralowa z podłużnych korali. Uczciwy znalazca raczy zwrócić do składu obić Seweryna Mazur na placu Teatralnym.

Panów Jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi gdyby kto do sprzedaży przyniósł. 2—3 — 13617 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Августа 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.
Patrz Dodatek.

P. o. Komisarza Sądowego
Sądu Ogrękowego Warszawskiego
III-go REWIRU,

podaje do wiadomości, że dnia 20 Września (2 Października) r. b., o godzinie 10-tej z rana, sprzedane zostaną w drodze działów, przed Delegowanym Członkiem Sądu W-nym L. A. Jałowieckim, w gmachu Sądu Okręgowego Warszawskiego, przy ulicy Miodowej Nr 7, w sali posiedzeń III-go Wydziału Sądu, dwa majątki ziemskie

Pustelnik i Drewnica,

obadwa położone w gminie Brudno, powiecie i gubernji Warszawskiej, mające rozległości: Pustelnik mórg 1,880 prentów 288, a Drewnica mórg 217 prentów 89.

Licytacja 1-go rozpocznie się od summy szacunkowej rs. 18,316 kop. 60, a 2-go od summy rs. 8,740 kop. 45.—Warunki sprzedaży mogą być przejrzane w Kancellarji podpisanego Komisarza Sądowego, w Warszawie przy ulicy Pawiej pod Nrem 2 zamieszkałego. **Józef Kurman.**
—13660—1—3

2 lub 3 Panienki,

życzące sobie odebrać staranne domowe wychowanie, na wsi, w zdrowej i pięknej miejscowości, pod kierunkiem dwóch nauczycielek rozumiejących wychowanie i posiadających wyższe pedagogiczne wykształcenie i odpowiednie Władz pozwolenie, raczą się zgłosić do Rekomendacji Nauczycielek W-nej Dobieckiej, w domu przechodnim Roezlera.
—13677—1—3

Z upoważnienia Władzy edukacyjnej, przyjmują się na mieszkanie

PANIENKI

uczęszczające do wszelkich zakładów naukowych.—Konwersacja w językach: rossyjskim, francuzkim i niemieckim.—Lekcje wyższej muzyki udziela na miejscu Uczennica Instytutu Muzycznego, oraz **korrepetycje bezpłatnie** Nauczycielka z patentem rządowym.—Tamże **edukacja prywatna** panien. Chmielna Nr 6, mieszkania 6, pierwsze piętro od frontu.—Tamże **lekcje przedmiotów gimnazjalnych na godziny.**
—13675—1—3

PENSYONAT
prywatny.

Były Nauczyciel gimnazyum języków starożytnych, życzy sobie przyjąć uczniów na stół i stancyę, zapewniając im obok troskliwej opieki, pomoc naukową i ciągłą konwersację w języku niemieckim. — Szanowni Rodzice i Opiekuni życzący sobie umieścić synów raczą się zgłosić do W. A. Zaleskiego, ulica Marjańska, Nr 2, w domu W-go Loewenberga, 1-sza brama od ulicy Pańskiej z prawej strony w oficynie na 3-ciem piętrze.
3—3—13469

UCZNIÓW

przyjmuje na stancję po rs. 200. Nauczyciel Emeryt, ulica Bracka Nr 15 nowy.
—12598—7—18 **NIDECKI.**

Urzędnik żonaty, posiadający pozwolenie Władzy, jak dawniej tak i obecnie życzy sobie utrzymywać

na stancji Uczniów

Szkół Rządowych i innych zakładów naukowych, zapewniając im opiekę rodzicielską, pomoc naukową i w razie żądania lekcje muzyki. Wiadomość ulica Nowy-Świat w Kontrolnej Pałacie. **W. Wiśniewski.**
—13472—3—3

UCZNIOWIE

Szkół Rządowych i Prywatnych, przyjmują się na stancję do Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych. Pomoc naukowa, konwersacja francuzka, lub niemiecka na godziny, oraz lekcje na fortepianie, stosownie do umowy, w miejscu udzielanemi być mogą. Ulica Wiodzimierska Nr domu 14, lokalu 16, w oficynie na dole wprost bramy, lub od ulicy Berga Nr domu 3, obok Gimnazjum 3-go. Stróż wskaże.
—12456—9—15

KOLONJA

we wsi i gminie Kąty, pięć wiorst od powiatowego miasta Góry-Kalwarji, zabudowania dobre, gleba ziemi pszenna, wraz z inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość w miejscu pod Nr 20, lub w Warszawie, przy ulicy Trębackiej pod Nrem 8, w sklepie wiktuałów.
—13655—1—3

Z początkiem roku szkolnego przyjmuje

Uczniów na stancję,

zapewniając im opiekę rodzicielską i pomoc naukową, oraz konwersację w językach nowożytnych.—**Jan Szadkowski** Nauczyciel języka niemieckiego. Ulica Żórawia Nr 9.
—13450—4—6

UCZNIOWIE

Rodowity Francuz, żonaty, upoważniony od Władzy Naukowej, przyjmuje na stancją uczni, zapewnia im opiekę rodzicielską, konwersację francuzką i muzykę. Ceny przystępne. Bliższa wiadomość na miejscu. Leszno Nr 32.—**A. Moysard.** —13461—3—6

Jest miejsce na dwóch lub trzech

UCZNIÓW

gimnazjalnych, jako też i dla początkujących, którzy mogą być przysposobieni do klassy pierwszej, po umiarkowanej cenie. Wiadomość, ulica róg Bednarskiej i Dobrej pod Nrem 26, w szkole prywatnej męzkiej.
—13510—3—3

Stancja dla Uczniów.

Przy dogodnych warunkach, zapewnia się troskliwy dozór. Można korzystać z konwersacji języka francuzkiego, wraz z fortepianem. Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 10, na 2 piętrze. —13439—4—5

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, z początku roku szkolnego, w blizkości I, III, IV i VI Gimnazjum, znajduje się

Stancja dla Uczni

Pomieszczenie w lokalu obszernym, wysokim, widnym i suchym. Prócz przyzwoitego utrzymania, zapewnia się troskliwy dozór i rodzicielską opiekę. Pensjonarze mogą korzystać z konwersacji języka niemieckiego i gry na fortepianie. Ulica Oboźna Nr 3, mieszkania Nr 6. —13173—7—10

Stancja dla Uczniów

Gimnazjum, pod dozorem męzkim, w razie żądania może być konwersacja w językach: francuzkim, niemieckim i angielskim i wszelka pomoc naukowa. Ulica Hoża Nr 16, mieszk. 8.
—13148—3—3

FRANCUZKI

rodowite, **Szwajcarki, Niemki Guwernantki i Bony,** są do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej,** ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej), **Nauczycielki Polki,** posiadające obce języki i muzykę, **Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia, poszukują pracy na stałe i na godziny. Rekom. otwarta od godziny 9 z rana do 6 wieczorem.
—13409—3—6

C. Wilanowski,

przyjmuje nadal pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych. Ulica Bracka Nr 7, drugie piętro. —13357—4—6

Szkoła Miejska

dwuklasowa męzka Nr 2, przeniesioną została z ulicy Elektoralnej na plac S-go Aleksandra Nr 7.—Tamże można pomieścić na stancji dwóch chłopczyków, za przystępnem wynagrodzeniem. —13434—3—3

Młody Człowiek, Włoch,

posiadający język francuzki, pragnie udzielać lekcji języka włoskiego. Życzący korzystać, raczą porozumieć się listownie pod adresem **Joseph Allesandri.** Ulica Hr. Berga Nr 3, mieszkania 12. —11818—6—6

Potrzebni są zaraz

Rządca domu z kaucją, a na wieś Ekonom

(w guście Rządcy), z dobremi świadectwami. Spytać stróża, ulica Wielka Nr 13 nowy.
—13607—2—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia staników. Podwale Nr 8. —13598—2—3

Magazyn Strojów Damskich

egzystujący od lat dziesięciu w mieście gubernialnem Siedlcach, przy ulicy Pięknej, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, wprost Szpitala S-go Ducha, Nr 79, u Rządcy domu Gminy Ewangelickiej. —13311

Żądaną jest rodowita

FRANCUZKA

do konwersacji na demi-place. Wiadomość: Smolna Nr 9, drugie piętro. —13650—1—3

O pracę

uprasza młody człowiek, posiadający języki: polski, rossyjski, niemiecki, angielski i nieco francuzki. Offerty uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. T.
—13652—1—2

Przepisywanie.

Kobieta umiejąca ładnie, prędko i bez pomyłek przepisywać, tak, że pismo jej niczem się nie różni od dobrego męzkiego, potrzebuje odpowiedniego zajęcia. Wiadomość pod Nrem 14 na Elektoralnej, obok szpitala S-go Ducha, w lokalu 14. —13667—1—6

Subjekt Handlowy

obeznany w kilku gałęziach handlu, poszukuje zajęcia od dnia 1-go Września r. b.—PP. Kupcy raczą swe adresy złożyć w Zakładzie Fryzjerskim Białkiewicza, przy rogu Miodowej i Kapitulnej. —13676—1—3

UCZEŃ

w wieku lat 14 do 15, potrzebny jest zaraz do handlu. Wiadomość w składzie owoców J. Strubiszewskiego, Senatorska Nr 2.
—13331—4—6

Młody Człowiek,

władający dokładnie językiem polskim, ruskim i niemieckim, poszukuje miejsca jako **wolon. tarjusz** w znaczniejszym interesie handlowym. Oferty pod lit. K. E. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —13413—3—3

Potrzebna jest

PANNA

do maszyny, kompletnie uzdatniona i podręczne i do nauki do bielizny. Ulica Stare-Miasto Nr 20 nowy, stróż wskaże. —13532—2—3

Uczeń Gimnazjum

może mieć bardzo urzyzweite pomieszczenie w domu, gdzie jest stały korepetytor, lekcje francuzkiego i niemieckiego po 3 razy w tygodnin, obok ciągłej w tych językach konwersacji, muzyka na żądanie, opieka tak męzka jako i macierzyńska najtroskliwsza, w mieszkaniu umyślnie wybranem dla doskonałego powietrza. Ulica Zakroczymska Nr 15, mieszkania 3, pierwsze piętro. —13509—2—3

Stancja dla Uczniów

w domu familijnym. W blizkości kilku gimnazjów, przy ulicy Nowy-Świat Nr 26. Stróż wskaże. —13515—1—4

OSOBA

młoda, przyzwoita, obeznana z handlem, pragnie objąć obowiązki bufetowej lub sklepowej. Adresy składać można w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. M. S. —13543—2—2

Potrzebne są zaraz

Panny

uzdolnione do staników, podręczne i do nauki, do pracowni sukien i strojów damskich, Pauliny Landau. Nalewki Nr 33 nowy.
—13476—3—3

SUMMY

do ulokowania na 1sze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim; **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE, P L A C E,** oraz **SKLEPY** z **Towarami** do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Handlu S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 17.
3—3—12291—

Interes pieniężny.

Kto przypadającą mu do wypłaty z Banku Polskiego lub Kas Dyrekcji Dróg Żelaznych, summę około 1,000 rs. lub więcej, chce sprzedać, niech się zgłosi do lokalu Nr 3, domu 97, wprost kolumny Zygmunta. —13666—1—6

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania **Zakład Fryzjerski** egzystujący od lat 30-tu, z całem urządzeniem, w mieście gubernialnem, każdego czasu, za cenę przystępną.—Tamże jest potrzebny **Subiekt.** Wiadomość w zakładzie fryzjerskim A. Przezdemskiego. Ulica Trębacka Nr 8. —13623—1—2

Obiady prywatne.

Nowy-Świat Nr 26, w oficynie na lewo.
—13636—1—3

1000 rs. Rządca domu.

Urzędnik mogący złożyć 1000 rs. kaucji w gotowiznie poszukuje rządzetwa domu. Wiadomość przy ulicy Szczygłej pod Nr 5. Mieszkania Nr 12 na 1-em piętrze od frontu — wejście na schody z podwórza.
1—3—13661

Rs. 1,050 nieletnich,

jest do wypożyczenia na dom w środku miasta. Ulica Chłodna Nr 25, pierwsze piętro, wprost schodów. —13648—1—1

Jest do sprzedania za rogatką Jerozolimską przy szosie, na pierwszej wiorście, gdzie stek kolei i innych zakładów fabrycznych

Dom z Ogrodem,

oparkaniony, składający się z morgi dużej, 2-ch pokoi, kuchni, piwnicy, oddzielnie sklep z stancją i inne zabudowania gospodarskie.—Hypoteka uregulowana, zdatny na prywatne lub jakie przedsiębierstwo, jako to dla PP. Piekarzy, w tak zaludnionej okolicy. Wiadomość w Warszawie pod Nrem 3, u właściciela domu.—Tamże są **Dwie Szafy** do sukien jesionowe, urzędowej roboty do sprzedania. —13537—1—3

Na obecną porę letnią.

Wino czerwone Austrjackie Erlauer i Vöslauer

butelka po 60 i 75 kop.

Wino Francuzkie białe i czerwone

jakoteż i **Reńskie** w różnych wyborowych gatunkach—poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych Alberta Glaeser

Ulica Długa Nr 17.
—13638—1—3

Są do sprzedania

MEBLE

2 szafy jesionowe, 2 biurka, stół wysuwany orzechowy, oraz szezlong kryty skórą amerykańską, kozeta kryta kretonem, wszystko to po bardzo nizkiej cenie, przy ulicy Chłodnej Nr 23—stróż wskaże. —13669—1—3

Suka przybłąkana

na rogu ulicy S-to Krzyzkiej i Marszałkowskiej, jest do odebrania przy ulicy Pańskiej Nr 62, u Jankiela Adlejna. —13646—1—1

Ktoby miał do sprzedania

Maszynę używaną do rznięcia cukru, oraz Wagę dziesiętną,

raczy dać znać na ulicę Ogrodową Nr 23 nowy, mieszkania 17. —13654—1—2

Poszukuje się

zarządu domu dużego, z odpowiednią kaucją i kwalifikacją, lub też kassjera, inkasenta. Zastać można codziennie rano do 2-ej, lub nadesłać swój adres, ulica Freta Nr 37, mieszkania 12. —13526—2—3

Niemka wykształcona,

w średnim wieku, z muzyką, jest do natychmiastowego umieszczenia u Prof. de Préchamps. Długa Nr 23 (Eldorado), od godz. 5 do 6.
—13550—2—3

Do sprzedania

DOM

frontowy, murowany, parterowy, z pięknym ogrodem owocowym, na placu 8,000 łokci kw. rozległości majączym; do kupna potrzebna jest suma rs. 9,000. Wiadomość na miejscu pod Nr 48 1034A przy ulicy Grzybowskiej. Pośrednictwo osób trzecich zastrzega się.
—13527—2—3

Dystrybucja

z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie, lub też same rekwizyta; za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w Dystrybucji, ulica Niecała Nr 7 nowy.
—13558—2—3

Jest jeszcze do sprzedania kilkanaście

Placów

budowlanych na Kamionku za rogatkami Moskiewskiemi na Pradze, w blizkości kolei Terespolskiej. Wiadomość u właściciela w domu Nr 4 przy ulicy Złotej. Stróż Florjan wskaże. —12336—3—3

Młody Człowiek,

Poznańczyk, władający językami: polskim, niemieckim, francuzkim, posiadający początki rossyjskiego i angielskiego, poszukuje stosownego miejsca. Tenże, wyuczywszy się w handlu żelaza, podróżował dla fabryk chemicznych w Wrocławiu i Brandenburgu. Łaskawe oferty przyjmuje księgarnia M. Leitgebera i S-ka w Poznaniu. —13442—2—3

NAUCZYCIELKI

różnego stopnia wykształcenia, Nauczycielka do języka ruskiego **z wyższym patentem, Nauczyciele** z upoważnieniami, oraz Bony Niemki, z chlubnemi świadectwami, są do umieszczenia w Rekomendacji. Podwal Nr 26. —13466—2—3 **M. Stopczyk.**

Potrzebna PANNA

kompletnie uzdolniona i wprawna do kroju i szycia sukien, do Magazynu w Cesarstwie. O warunkach dowiedzieć się na placu Bankowym Nr 1, gdzie Gimnazjum, na dole, mieszkania Nr 2. —13612—2—3

Stancja dla Uczniów

Szkół Rządowych i prywatnych, z wygodami i opieką, przy ulicy Nowy-Świat w domu Nr 36. Wiadomość u Rządcy domu. —13500—2—5

Panna Podręczna

potrzebną jest do szycia bielizny na Stare-Miasto Nr 2. pierwsze piętro w podwórzu. Tamże przyjęte być mogą **Panienki** na naukę szycia. 3—3

W skutek wyjazdu jest

DOM

do sprzedania za 6,500 rs. przy rogatce Belwederskiej, Nr hipoteczny 3064, nowy 3, wiadomość na miejscu. — Tamże jest **Guwernantka** Rossjanka, mówiąca po francuzku z patentem ukończonych nauk, za umiarkowane wynagrodzenie. 3—3—13367

Są do sprzedania

Skrzypce,

przeszło 150 lat mające i **Stolik** mahoniowy damski, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w domu pod Nrem 3, przy ulicy Mostowej, mieszkania Nr 41, w środkowej oficynie na pierwszem piętrze, — od godziny 11 z rana do 6 popołudniu. 3—3—13432

DYSTYLARNIA

na Pradze, przy ulicy Brukowej Nr 405, ze wszelkiemi rekwizytami i wodociągiem, oraz szynkiem przyległym, do wydzierżawienia, w każdym czasie. Wiadomość u właściciela tegoż domu. —13440—3—3

Para Pistoletów

gwintowanych, tarczowych, fabryki Lepage'a w Paryżu, w ozdobnej szkatułce palisandrowej, z wszelkiemi przyborami, tudzież **Sztucerek** mały gwintowany, odtylcowy z celownikami, fabryki Berlińskiej Merrema, są do sprzedania za nader przystępną cenę, w składzie broni Braci Bekker, Krakowskie-Przedmieście. —13471—3—3

Do Sklepów Stowarzyszenia MERKURY,

nadchodzi stale z okolicznych dworów wyborowe

Masło bez soli,

a z gub. Zachodniej

Masło solone

i sprzedaje się po kop. 26 za 1 funt. —9709—20—0

BRYCZKI

wszelkiego rodzaju

gotowe i na obstalunki, które prędko wykonywają się, w **Składzie Wozów, Twarda Nr 10.**
6—6 — 12833 —

Obiady Prywatne

wyłącznie na maśle, zdrowe i smaczne. Nowy-Świat Nr 48. w oficynie poprzecznej, na dole, mieszkania Nr 14. —13419—3—12

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

PIANINO

zupełnie nowe. Wiadomość, Marszałkowska Nr 88, mieszkania Nr 8, u D-ra Wyganđ. —13487—3—3

Zakład Naukowy Żeński

J. KRZYWOBŁOCKIEJ.

Ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1877/8 zaczyna się 18/6 Sierpnia, egzamina wstępne 28/16 b. m., lekcje zaś zaczną się 1 Września. 2—3—13420

Po 10 kop. za funt.

Arbuzy, Kawony, Melony codzień świeże, nadchodzą do sklepu Rozmajtości vis à vis hotelu Rzymskiego, ulica Nowo-Senatorska obok poczty. Tamże Sery, Zapałki w różnych gatunkach po cenie zniżonej, Winogrona Tureckie, oraz Ser owczy majowy, Śliwki Francuzkie suche słodkie, po 15 kop. funt. 2—3—13429

Na Fabrykę, Warsztaty, lub w innym celu
do najęcia od 1-go Kwietnia 1878 roku, przy ulicy **Nowy-Świat**, Nr 38 razem lub częściowo

Budynki murowane bardzo obszerne,

w wielkim dziedzińcu, z urządzeniem gazowem i wodociągiem, wejście od dwóch ulic. Wiadomość u właściciela domu. 4—6 — 13302 —

Są do sprzedania,

ogółem lub częściowo, **Szafy** sklepowe, olszowe politurowane, z oszklonemi szybramy, oraz **Bófeta** także politurowane z jesionowemi blatami, mogą być przydatne dla każdego handlu. Wiadomość przy ulicy Hrabiego Berga, pod Nr 3, stróż wskaże 3—3—13444

Dwa Bukiety duże

do salonu, z korzeni i nasion, ręcznej roboty, bardzo gustowne, pod kloszami, na podstawach, są do sprzedania po rs. 35 każdy.— Tamże jest do odstąpienia maszyna do szycia fabryki Grosmana Wilson. Wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 16, mieszkania 4. —13530—2—3

Interes korzystny!

Sklep z towarami kolonialnemi, wiktuałowemi, dystrybucją, dobrze zaopatrzony, do sprzedania, za bardzo nizką cenę. Wiadomość na miejscu, róg Marszałkowskiej i Wilczej Nr 17. —13523—2—2

Poszukiwane są

do nabycia po zwiniętej gorzelni: **Machina parowa** 8-mio konna, z kotłem parowym, gniotownikami, mięszadłami, transmisją etc., i **Apparat dystylacyjny**. Reflektanci racżą się zgłaszać na ulicę Białą pod Nrem 3, mieszkania Nr 2, pomiędzy godziną 1 a 3 po południu i po 6-tej wieczorem. —13569—2—3

Bardzo Ważna Wiadomość dla Gospodyń.

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, w tych dniach otwarty **Zakład Krów i Mleczarnia**, ma honor polecić się względom JW. i WW. Gospodyń, z upewnieniem, że o każdej porze dnia dostać można świeżego i czystego nabiału, po cenach stałych, umiarkowanych, jako to: mleka prosto od krowy kwarta kop. 8, zbieranego kop. 5, śmietanki kwarta 15 do 30 kop., śmietany kwarta kop. 30, masła świeżego funt kop. 37½ —13244—3—6

Prośby i Tłomaczenia

redagują się w biurze Radcy Honorowego Burby, w domu Nr 533, wprost kolumny Zygmunta, gdzie Apteka. —12921—5—6

PIEKARNIA

do sprzedania, egzystująca od lat kilkudziesięciu, z wszelkiemi rekwizytami do tego fachu należącemi, z gospodami i ze sklepami, gdzie obrót miesięczny dochodzi do rs. 6000. Wiadomość, ulica Długa Nr 8 nowy, w Piekarni Antoniego Dębickiego. —13467—3—3

Są do sprzedania za przystępną cenę, trzy duże

Oleandry, i Mirty

Ulica Złota Nr 37 nowy, mieszkania Nr 7, od godziny 10 do 6. —13451—3—3

Jest do sprzedania lub zamiany

PLAC

obszerny o 3-ch frontach, w bliskości kolei i targów. Wiadomość udzieli Mastelski Adwokat. Obożna Nr 4. —12900—3—3

Pracownia Sukien i Okryć damskich pani B. K.

ulica Warecka Nr 13, na parterze, poleca się łaskawym względom Szanownych Dam z wszelkiemi robotami, wchodzącemi w zakres toalety damskiej, jakoteż i ubiorami dziecinnemi: Wszystkie roboty wykonywają się odpowiednio wymaganiom, gustu i mody, z największą starannością i po przystępnych cenach. —13290—3—6

KOUSSO

GRANULÉ

DE

MENTEL

KOUSSO ZIARNISTE

MENTELA

PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Kousso zażywa się łatwo i bez wstrętu.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

Pracownia **Adeli Tarasowskiej**, przeniesiona pod Nr 21. Ulica Grzybowska w oficynie na dole po prawej stronie, przyjmuje jak dawniej do roboty suknie od

Rs 1. kop. 20.

i wyżej, — podejmuje się wypraw ślubnych, kostiumów i sukni żałobnych, oraz wszelkiej roboty w zakres toalety damskiej wchodzących, po cenach najniższych i w jak najkrótszym czasie. 4—4—12857

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

MLECZARNIA,

z pięciu krowami, z ogródkiem i wszystkiemi porządkami, w miejscu bardzo korzystnem. Kontrakt trzy-letni.—Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 31. 3—3 — 13341 —

DYSTRYBUCJA

jest do odstąpienia w każdym czasie, za przystępną cenę. Plac Zamkowy Nr 101/33. —13551—2—2

Cement portlandzki. . . . po rs. 6
Cegłę ogniotrwałą Ramsay „ „ 55
Glinkę ogniotrwałą. . . . „ „ 6

poleca Skład Główny

Wiktora Wertheim.

14. Graniczna 14.
3—6 — 12617 —

Rękodzielnicy, Przemysłowcy, Kupcy hurtowni, Agencje towarzystw i inni **Producenci**, których rękodzielnie, warsztaty, składy i kantory zbyt oddalone od środka miasta, lub niemający punktu odpowiedniego dla zbytu swych wyrobów, lub dla interesu, zechcą się porozumieć z kantorem **B. Korpaczewskiego** Urządzenie odpowiednie sklepów i pomieszczeń, dokonywa się w własnym domu przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia ulica Trębacka Nr 4. 4—6—12836

2000 Centnarów

pięknego Nadwiślańskiego **Siana** i kilkaset centnarów **Koniczyny**, jest do sprzedania, zodstawą lub bez. Wiadomość: Plac Warecki Nr 18, w Kantorze wynajmu powozów.
2—6 — 13333 —

Nowo otworzona pracownia Strojów, Sukien i Okryć damskich tudzież **Bielizny i Ubiorów dziecinnych**

Natalji W.

przy ulicy Długiej Nr 28, gdzie Eldorado, poleca się łaskawym względom JJWW. i WW. Dam. Roboty wykonywane są z największą starannością, według najświeższych żurnali paryzkich, po bardzo przystępnych cenach. Tamże przyjmuje się materjał do przykrojenia i upasowania, jak również nabyć można gotowych fasonów. —13153—4—6

Bandaże rupturowe, Pasy brzuszne, Compressy nowego rodzaju z materjału gumbczastego, **Pończochy elastyczne** przeciw wzdęciu żył, **Klizopompy** i **Hydroclysy** elastyczne, **Szpryce gumowe, Naczynia gumowe do moczu**, dla mężczyzn i dam w podróży, **Fontanki** oczne i nosowe, **Kraniki do Kumysu** i wiele innych przyborów chirurgiczno-lekarskich, sprzedaje po cenach **możliwie nizkich**

Zakład Optyczno-Mechaniczny Kazimierza Bogdańskiego,

Wierzbowa Nr 4 (Hotel Angielski). —13193—3—3

Wyprzedaż Magazynu Mebli

przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. P. Kralla i Sejdlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym. —12428—8—12

Najtańsze ceny!!!

Największy wybór!!!

Najświeższe fasony!!!

Koszul męzkich i damskich w różnych gatunkach od rs. 1 kop. 20, do rs. 5, kołnierze i mankiety damskie, i męzkie kalesony, krawaty, gorsety, parykie, peniuary, spódnice i kaftaniki półbatystowe, pończoch i skarpetek z najcelniejszych Fabryk, oraz chustek jedwabnych i batystowych, poleca

Magazyn Gotowej Bielizny

Henryka Grützhändlera

ulica Niecała Nr 8 nowy. —12907—5—6

!!! Tanio !!! !!! Tanio !!!

SKŁAD PŁÓTNA i Fabryka Bielizny gotowej S. B. PRECHNER,

ulica Miodowa Nr 10 nowy vis-à-vis sądu Okręgowego,

poleca:

wielki wybór bielizny męzkiej, damskiej, dziecinnej i stołowej, dokładnej roboty, najświeższych wyrobów, które to sprzedaje po niesłychanie nizkich cenach, jako to Koszule płócienne męzkie i damskie od **kop. 90** i dalej, oraz Calisony męzkie od **kop. 70** para. Szanowna Publiczność raczy przekonać się na miejscu. —13253—3—6

Do sprzedania różne

MEBLE

mało używane.

Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie 1-sze piętro, mieszkania Nr 7. —13621—2—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

fasonu francuzkiego, szafami płótnem kryte i tremo w orzechowych ramach. Widzieć można od godziny 9 rano do 2 po południu. Ulica Hoża Nr 14, mieszkania 6.—13568—2—

Para Ogierów

karych, do zaprzęgu, **Koń** kasztanowaty i **Ogier** wierzchowy, są do sprzedania w koszarach Huzarskich w Łazienkach. Zapytać należy u stangreta Aleksieja.—Tamże potrzebnym jest **Koń wierzchowy** kary lub ciemno-gniady. —12402—8—10

Do sprzedania

Dwa Ogiery

jeden ciemny lat 8, drugi siwy lat 4½ mający. Widzieć można w koszarach Jerozolimskich, w 3-ej grenadjerskiej baterji, na Koszykach. O cenie dowiedzieć się przy ulicy Chmielnej Nr 3 domu, mieszkania Nr 30. —13482—3—3

ŹREBIE

klacz 15 miesięczne, czystej krwi arabskiej, ze świadectwem stada Janowskiego i Ogier 3 letni bułany rasowy, pięknej budowy, sprowadzone ze wsi, do sprzedania, dla amatorów. Ulica Erywańska Nr 4. —13398—4—6

MIGRAINES, NÉVRALGIES

SPOSOB LECZENIA

NEWRALGII I MIGRENY ZA POMOCĄ PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNOWEJ

DOKTORA CLERTAN

Na dziesięć przypadków migreny i newralgii ośm wyleczonych bywa w przeciągu kilku minut przez użycie *Perełek z essencyi terpentynowej Doktora Clertana.*

Jeżeli od pierwszego razu środek ten nie ulży cierpieniom, nie należy go używać więcej; środek ten pomaga odrazu lub wcale;

***Perełki* te zażywać się mogą tak przed jak podczas i po jedzeniu, poczynając od dwóch do sześciu perełek które łykać można prędko w łyżce zupy lub też z nieco wody.**

***Perełki Clertana* są to małe kapselki wielkości grochu, zawierające pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatną jak listek papieru 4 do 5 kropel essencyi terpentynowej.**

PRZESTROGA: — Nazwa Perełek, właściwą jest produkcyi Doktora Clertana; w handlu znajdują się produkta pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, podobne mniej lub więcej do tychże perełek. Doktór Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie we flakonach mających na etykiecie następujący podpis:

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Clertan

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess. —5803—

Przyjmuje wszelkie roboty Tapicerskie, oraz Dekoracje.

MAGAZYN MEBLI

Skład Drzewa i fornirów zagranicznych.

ulica Elektoralna Nr 20. — Zaopatrzony w wielki dobór **Mebli** dokładnej roboty, w najświeższych fasonach. **Ceny nader nizkie. — Za suchość roboty udziela się kupującym piśmienne poręczenie— Tamże garnitur używany fotelikowy.**
4—6—12987—

Warszawska Fabryka
MEBLI CIĘTYCH ŻELAZNYCH
BRACI FRUMKIN

poleca znaczny wybór **mebli żelaznych**, praktycznie i elegancko wykończonych po cenach umiarkowanych.

Skład Główny przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, róg Królewskiej. 6—6 — 12866 —

Przeniesiony z ulicy Miodowej.

ROLETY

drylichowe w pasy, rewantuchowe, kolorowe i **Żaluzje** do okien, poleca **Skład Obić Papierowych Krajowych i Zagranicznych,** pod firmą:

W. MUSZEWSKI
DAWNIEJ
J. RÓŻAŃSKI.

Ulica Długa Nr 30, Pałac W-go A. Dückerta, naprzeciw Hotelu Polskiego. 4—4 — 12846 —

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA I SYNA
Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś-go Andrzeja,
otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaityh gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.
Przetwory i Preparaty chemiczne tak z własnej fabryki
w Tarchominie pod Warszawą
jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. — 15378 —

Ciepła Nr 6.

FABRYKA
przy ulicy Ciepłej pod Nrem 6,
ozdobiona medalem Wystawy Warszawskiej w roku 1874,

sprzedaje po cenach nader przystępnych:

Łóżka ozdobne żelazne i zwyczajne, **Kolebki** bujane ozdobne i zwyczajne, **Wózki** dziecinne, **Umywalnie, Kozety, Krzesła, Taborety, Stoły i Stoliki,** tak pokojowe jak i ogrodowe, **Ławki** rozmaitej formy i kształtu, **Wagi decymalne** stołowe i t. p., oraz uskutecznia się szybko wszelkie reparacje. Nadto przyjmują się obstalunki na balkony, bramy, sztachety, zamki, okucia do drzwi i okien.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat. Zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka tylko za wyroby opatrzone swą firmą gwarantuje i takowe bezpłatnie reparuje. 4—6—12960—

Ciepła Nr 6.

Ciepła Nr 6.

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE

WHEELERA I WILSONA

MASZYNY DO SZYCIA



są uznane w kraju naszym od lat 16-stu jako **najdoskonalsze,** przez żadne **naśladowania** dotąd niedorównane. Oryginalne Wheelera i Wilsona maszyny są **jedyne,** które podług urzędowego sprawozdania Komissji Wystawowej w Filadelfji, jako

nie przewyższone

uznanemi zostały i w skutek tego otrzymały najwyższe zaszczyty, które w ogóle maszynom do szycia udzielono.

Pomimo wysokiego kursu waluty zagranicznej, oraz opłaty cła w złocie, sprzedają się takowe podług dawnych zniżonych cen w jedynym składzie dla Królestwa Polskiego **w Warszawie, ulica Rymarska Nr 8.** 4—6 — 12605 —

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Pefurmera **przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4,** oraz u Pani **Jekiel Nr 451,** w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle“, który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2. za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Ketersburski Medycyjski Departament“, zaś na informacji użycia należy uważać na podpis: „Le premiez Agent Dobrzański.“ —10190—01—12

---

6. **ULICA CZYSTA** 6.

ANTONI WŁODKOWSKI

Skład Dywanów, Firanek i wszelkich materji meblowych,

otrzymał w tych dniach prawdziwą **Skórę Amerykańską Crockett'a,** najtańszy i nadzwyczaj praktyczny materjał, w cenie 90 kop. łokieć, **Serwety gobelinowe** francuzkie w ogromnym wyborze i inne od rs. 4 sztuka.

3—3 — 12641 —

GRAND CAFÉ
(dawniej Kawiarnia Bautz),

w Warszawie, przy ulicy Długiej, w pałacu Dückerta Nr 30.

Oprócz kawy, herbaty i innych napoi cukierniczych, każdodziennie, począwszy od dnia 15 Sierpnia r. b., wydawane będą od godziny 11 rano śniadania gorące i wszelkie jedzenia na porcje, jakoteż kolacje przyrządzane przez jednego z najlepszych kucharzy. Piwnica zaopatrzona w rozmaite wina, wódki i likiery, porter angielski i piwo w najlepszym gatunku. Ceny umiarkowane. Pokoje dla dam oddzielne, z komfortem urządzone. 13301—3—3

Zakład Stolarski

F. Steinmetz,

przy rogu ulic: Krochmalnej i Waliców Nr 1006, nowy 3,

specjalnie zajmujący się budowlą Magli, przyjmuje zamówienia i reperacje tychże. Posiada cztery Magle gotowe, zupełnie nowej konstrukcji wiedeńskiej, ze zmiennym werkiem, czyli trybami, od wszystkich tych, dotychczas znanych, z materjału suchego i starannie wykończone. Widzieć ich można każdego czasu. —13310—4—6

NAJLEPSZY

Placek Waniljowy

funt kop. 25,

i Babki

funt kop. 30,

a także poleca **Karmelki** nadziewane malinami, orzechem, pistacją i konfiturami, po kop. 50 za funt, codziennie świeże, w Cukierni dawniej **KADECZA,** przy rogu ulicy Senatorskiej i Podwala. —13606—2—5

Korzystny Interes.

Do odstąpienia z przyczyny słabości właściciela **interes dobrze procentujący się;** potrzeba do tego kapitału około rs. 4,500. Bliższą wiadomość powziąść można w handlu pana A. Bartoszyk, w domu Dobroczynności Nr 50, wejście do handlu od Bednarskiej ulicy. —13604—2—3

Do sprzedania:

Dwa Mundury, jeden do szkół filologicznych, drugi do szkoły realnej, mało używane, dla ucznia od lat 13 do 16, **Dwa Płaszcze, Dwie Czapki i Tornister.** Wiadomość pod Nrem 967 ulica Graniczna, na pierwszem piętrze, do godziny 1-szej w południe. —13614—2—2

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

orzechowy i mahoniowy,

rypsem kryte, oraz **Para Szaf** orzechowych, **Komody, Stoły, Stoliki** do kart i t. p Ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Żórawiej. —11868—3—3



Dwa Magle Angielskie

do sprzedania, w dobrym stanie. Mogą być sprzedane pojedynczo. Ulica Marszałkowska Nr 55, w domu W. Tyslera. —13421—3—3

Jest do sprzedania

KOŃ

...owy ogier siwy, 5-cio letni, stada wierzch... ...guszki, oraz 2 **Klacze** zaprzęgo... Xięcia San... stada Dudziackiego; faeton nowy we kłusiste, ...kie — widzieć można na ulicy i siodło Angiels... ...u Stangreta Łaridna. Grzybowskiej, Nr 1..., 3—3—13441

OCET

w różnych gatunkach od kop. 5 za kwartę, szczególniej do marynat smaczny, z miłym zapachem, po kop. 15 za kwartę, poleca

SKŁAD OCTU J. ECKERT,

ulica Chłodna Nr 29, dom pod zegarem. —12506—4—5

U Akuszerki Nesterow

są osobne lub ... wspólne **Pokoiki** dla osób spodziewających ... się słabości. Ulica Nowolipie Nr 15, **wch...d od Skweru.** —13553—2—6

Odstępuje się korzystn...e procentujące

Mieszkanie,

złożone z 5-ciu pokoi, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —13054—6—6

U Akuszerki

J. Ki. władającej obcemi językami, są osobne pokoje dla osób spodziewających się słabości tak miejscowych jako i cudzoziemek. Zapewnia się troskliwa opieka, Krakowskie-Przedmieście Nr 71, mieszkania 18. 2—3—13364

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11, obok Banku Handlowego

APARTAMENT,

z komfortem urządzony, składający się z 8 lub 10 pokoi, przedpokoju, kwietnika, pawlaczy, pasaży, waterklozetu, wanny, kuchni i spiżarki —W całem pomieszkaniu zaprowadzona wentylacja, wodociąg, gaz z ozdobnemi lampami,—Może być również dodana stajnia i wozownia, Wiadomość w miejscu. —13662—1—6

MIESZKANIA

do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Nowolipki Nr domu 7 obok Gimnazjum, róg Karmelickiej, przeciwko Cyrkułu 5 i 6. **Trzy Pokoje** z przedpokojem, garderobą, kuchnią, piwnicą i drwalką, **Dwa Pokoje** z kuchnią, Pomniejsze Stancje, Izba na magle, Stajnia i Wozownia. —13665—1—3

Od 1-go Października, jest do wynajęcia miesięcznie lub kwartalnie, pięknie umeblowany

POKÓJ.

Dzika Nr 11, mieszkania 17, 1-sze piętro. —13578—2—6

Mieszkania

do wynajęcia, złożone z czterech, trzech, dwóch pokoi z kuchniami, oraz **Sklepy dwa** z mieszkaniami, przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy. —13608—2—3

Do najęcia zaraz lub od Ś-go Michała

10 Mieszkań

po jednym pokoju i kuchni angielskiej, oraz od 1-go Października

4-ry Mieszkania

po dwa pokoje i kuchni angielskiej, przy ulicy Chmielnej pod Nrem 64. Wiadomość na miejscu od godziny 4 po południu do 8 wieczorem. —13151—5—6

W domu Nr 1/1726 M, przy ulicy Wiejskiej do najęcia każdego czasu

LOKALE,

na 3-m piętrze, złożone z 1, 2 i 3-ch pokoi, zaopatrzone w wodę, wylew i waterklozety. Wiadomość na miejscu. —13647—1—3

Za przystępną cenę, zaraz lub od Ś-go Michała

LOKAL

do wynajęcia, składający się z 3 pokoi i kuchni, na 2 piętrze, ulica Orla Nr 10. Wiadomość u Stróża. —13670—1—3

Mieszkanie ze stołem i usługą,

za umiarkowaną cenę, dla panny przyzwoitej, która znajdzie obok tego macierzyńską opiekę, towarzystwo stosowne i fortepian w domu, a w razie żądania rozmowę w języku francuzkim. Wiadomość, przy ulicy Zgoda Nr 1, dom W-ej Emilji Rudzieńskiej, mieszkania Nr 2, na dole, w drugiej sieni. —13663—1—4

Dwa Pokoje

suche i ciepłe, na pierwszem piętrze, są do najęcia zaraz lub od 1-go Października b. r. mogą być z uługą. Niecała Nr 7, 1-sze piętro. —13506—2—3

Zaraz lub od 1 Września, jest do odnajęcia

Dwa Pokoje,

kuchnia i piwnica, z osobnem wejściem na dole.—Tamże **Pokój** z osobnem wejściem na dole. Ulica Królewska Nr 21. Wiadomość w Dystrybucji. —13525—2—2

SKLEP

do odstąpienia każdego czasu, z pieczywem i dystrybucją, za nizką cenę. Podwal Nr 26. —13508—2—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia

Sklep mączny,

może być także na inny handel wynajęty, każdego czasu lub też od Ś-go Michała. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Chłodna Nr 28 nowy. —13502—2—3

Akuszerka na Pradze

Osoby potrzebujace odbyć słabość lub przyjezdne na kuracją, mają u mnie osobny **Pokój** z usługą, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Targowa, dom W-go Krupeckiego Nr 149. —13611—2—6

U Akuszerki F. K.

ulica Sienna Nr 2, są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —13087—4—6

DWA POKOJE

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Sto-Krzyzka Nr 14. Wiadomość w bramie na lewo. —13268— 3—3

W domu pod Nrem 4 przy ulicy Solnej, do najęcia każdego czasu

Dwie duże Sale

jedna z nich z galerją, mająca komunikacją z 3 pokojami, oraz suteryny wysokie mieszkalne.—Tamże do sprzedania Stajnia drewniana. Wiadomość u Zarządzającego domem Nr 58A przy ulicy Marszałkowskiej. —13277—3—6

Przy ulicy Hożej Nr 16, naprzeciw ogrodu W. Kronenberga, do najęcia każdego czasu

LOKALE

całe 1-sze piętro z balkonem, 13 pokoi alkowa, 2 przedpokoje, pasarz, kuchnia ze zlewem oraz stajnia i wozownia, stancja dla stangreta, z piwnicami lub 9 kokoi z balkonem, przedpokojem, pasarz, kuchnia ze zlewem, spiżarka, 3 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia.

Na 3-cim piętrze w oficynie

3 pokoje, przedpokój, pasarz, kuchnia ze zlewem, spiżarka, — 3 pokoje, kuchnia, spiżarka, pokoje kawalerskie pojedyncze, schody frontowe i tylnie gazem oświetlone, — za cenę bardzo przystępną. 3—6—13345

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia w każdym czasie, do 1 Stycznia **mieszkanie umeblowane,** składające się z przedpokoju, salonu, gabinetu, pokoju jadalnego, sypialnego, passażu i pokoju dla służby, przy tem łazienka, pralnia, wodociąg, zlewy, w pokojach urządzenie gazowe, fortepian, usługa. Wszystko za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu, Królewska Nr 35, mieszkania Nr 10, od godziny 2 do 4 po południu. —13561—2—3

Do wynajęcia każdego czasu

LOKAL

składający się z dwóch pokoi z balkonem i ozdobnemi drzwiami, na pierwszem piętrze, do którego może być dołączony salon duży o 3-ch oknach. Lokal ten zdatny na kantor lub skład towarów.—Także **Lokal** złożony z 4-ch pokoi z kuchnią, lub 2-ch z kuchnią. Wiadomość u właściciela domu Nr 24, przy ulicy Nalewki. —13499—2—3

Pokoje z meblami,

mogą być osobno każden i z kuchnią, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro. —13539—2—3

Dwa Lokale i Sklepik.

Po cenie zniżonej, są do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b., w domu Nr 8/954, za Żelazną Bramą, dwa lokale po 3 pokoje z kuchniami, na 2 piętrze od frontu i sklepik na Dystrybucją lub sprzedaż owoców. Wiadomość w miejscu u Rządcy i Stróża. —13300—2—3

Leszno Nr 53.

Od 1 Października r. b. są do wynajęcia:
4 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 400.
3 pokoje i kuchnia rs. 285.
1 pokój i przedpokój rs. 100.
Wszystko rocznie, front pierwsze piętro.
1 pokój i sionka rs. 66. —12957—3—3

1, 2 lub 3 Pokoje,

z przedpokojem, kuchnią i innemi wygodami, do wynajęcia za cenę przystępną, miesięcznie lub dłużej, podług umowy, z meblami lub bez takowych, przy ulicy Jerozolimskiej i rog Kruczej Nr 7 domu, 1-sze piętro od frontu nad antresolą, mieszkania Nr 8. Wiadomość tamże, od godziny 9—12 lub od 3—6 po południu. —12991—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od 1-go Października

MIESZKANIE

z 3-ch pokoi sporych i kuchni, z piwnicą i górą wspólną, na 2-m piętrze, z dwoma wchodami.—Cena umiarkowana. Wiadomość u stróża przy ulicy Złotej Nr 12. —13091—3—3

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

i przedpokój, na 3-m piętrze z bramy.—Od Października **Pokój** z kuchnią, na 1-m piętrze. Nowy-Świat Nr 23. —13589—2—3

Są do wynajęcia pod Nrem 2/497A, przy ulicy Miodowej,

Pokoje umeblowane

każdego czasu. —13455—3—3

POKÓJ

umeblowany z osobnem wejściem, z dwoma oknami od ulicy, na 2-m piętrze, przy ulicy Zielnej, w blizkości Królewskiej ulicy, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Magazynie Nasion przy Nowym-Świecie Nr 17, wprost Smolnej. —13520—3—6

Od Października

SKLEP

duży, cały albo rozdzielony, w którym od lat kilkunastu odbywa się z **powodzeniem** sprzedaż materjałów piśmiennych. Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość u właściciela domu, 2-gie piętro od frontu. —12138—3—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

SKLEP

mąki i legumin wraz z mieszkaniem, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1374 (63). —13633—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie, z całem urządzeniem. Ulica Pańska Nr 77. —13351—2—3

Sklep Wiktuałów

egzystujący od lat kilknastu, z mieszkaniem i piwnicą, w korzystnem miejscu, jest do odstąpienia zaraz za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Wązki Dunaj Nr 2. Wiadomość na miejscu. —13546—2—3

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia, z kontraktem dwuletnim, każdego czasu lub od Ś-go Michała. Ulica Szeroki Dunaj Nr 7 nowy. —13547—2—3

Sklep Wiktuałów

na korzystnych warunkach do sprzedania.—Mostowa Nr 8. —13541—2—3

Pod Nr 3 przy ulicy Wolskiej, pierwszy dom narożny, za Wolskiemi rogatkami, są do wynajcia od 1-go Października

Suteryny obszerne,

przydatne na warsztadt ślusarski lub też na piekarnię. Tamże są różne **Lokale** do wynajcia za przystępną cenę. — Wiadomość u urządcy domu. 1—3—13653

Hotel Europejski.

Ostatnie dwa sklepy ktoby życzył nająć, zechce się zgłosić, Rymarska, Nr 2, do Rządcy domu. —13446—3—3

Rs. 10 nagrody.

W nocy z 13 na 14 b. m. skradziono wazon z rośliną **Yucca Gloriosa folüs variegatis;** kto do wykrycia się przyczyni, otrzyma powyższą nagrodę. Oprócz tego, ciągle giną rozmaite rośliny; za wskazanie gdzie są i jakim sposobem wyniesione zostały, przyrzekają sowitą nagrodę **Bracia Hoser.** 3—3—13436

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kolumny Zygmunta. —13458—3—6

Dowód Banku Polskiego

za Nr 9155 z dnia 21 Lutego (3 Marca) r. b. wydany na imie J. Białostockiego i Serejskiego, na zastawione dwie Premje serji 19564 Nr 12, I. emissji i serji 11616 Nr 22, II emissji, zgubiony został przy przesyłaniu z Suwałk do Warszawy. Łaskawy znalazca zechce takowy zwrócić panu M. A. Braun, przy ulicy Grzybowskiej Nr 22. Dowód pomieniony nie ma żadnej wartości, gdyż kroki prawne poczyniono. —13306—3—3

SZCZENIĘTA

z rassy Buldogów, są do sprzedania, przy ulicy Pięknej Nr 6, róg Alei Ujazdowskiej. Wiadomość u stróża. —13449—3—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою